

Krzyżówka, plotki z życia
gwiazd i horoskop na str. 11

LUBELSKI kurier

Poniedziałek 24 stycznia 2022

Dziś Sportowy24

Okrągła rocznica

AZS Lublin uczcił
mszą świętą
setne urodziny.
Piękna historia
klubu z wieloma
sukcesami **strona 14**

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

W aptekach mają być wkrótce dostępne darmowe testy antygenowe

Kto powstrzyma Omikron? Padł nowy rekord zakażeń

Joanna Jastrzębska
j.jastrzebska@kurierlubelski.pl

Pandemia

Ponad 40 tysięcy nowych przypadków zakażenia COVID-19 w miniony weekend to nowy, niechlubny rekord pandemii. Rząd zapowiedział wprowadzenie rozwiązań, które mają nas uchronić przed skutkami kolejnych covidowych rekordów. Nie wszyscy jednak są do nich przekonani.

- Zwiększamy możliwości testowania. Od 27 stycznia darmowe testy antygenowe w każdej aptece. Duża powszechność testowania - zadeklarował premier Mateusz Morawiecki.

Jak informuje jednak wiceprezes Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej, do piątku (21.01) nie wpłynęły rządowe wytyczne co do sposobu przygotowania takich punktów.

- Nie sądzę, żeby personel nie był w stanie sprostać wymaganiom organizacyjnym. Musimy jednak zacząć od tego, że pan minister musi je opublikować - tłumaczy wiceprezes Tomasz Barszcz.

Czego obawiają się farmaceuci?

- Przede wszystkim dotyczą warunków wykonywania testów. Sztuka polega na tym, aby dokonać usprawnienia procesu testowania bez stwarzania zbędnego zagrożenia. Apteki nie mają



FOT. KONRAD KOZŁOWSKI/POLSKA PRESS

Szczyt zachorowań - według epidemiologów - jest dopiero przed nami. Najwięcej zakażeń możemy się spodziewać w lutym

problemu z wykonywaniem tego typu czynności, istotne jest spełnienie przez nie wymagań określonych dla punktów wymazowych - mówi Tomasz Barszcz.

Zwraca również uwagę, że zapewnienie możliwości zrobienia testu w każdej aptece nie będzie łatwe, a w części przypadków wydaje się wręcz niemożliwe.

- Jak potraktować na przykład aptekę położoną wewnątrz dużej galerii

handlowej? Jak tam wyodrębnić miejsce, żeby stworzyć warunki bezpieczeństwa?

Nie jest to jedyne nowe rozwiązanie. Rząd zapowiada, że w walkę z piątą falą pandemii mają być bardziej zaangażowani lekarze podstawowej opieki zdrowotnej. Piliśmy o tym w piątkowym numerze „Kuriera”.

- Najbardziej narażeni na zgon są nasi seniorzy, osoby powyżej 60. roku życia. Dlatego wdramy procedurę,

w której każdy, kto jest pozytywnie przetestowany, będzie mógł w ciągu 48 godzin być zbadany, także w swoim domu. To są często osoby starsze, którym ciężko jest go opuszczać - tłumaczy premier Mateusz Morawiecki.

Optymistycznego nastawienia do tego rozwiązania nie ma prezes Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych-Pracodawców.

- Jako lekarze zajmujemy się do tej pory większością pacjentów z COVID-19. Nie zajmujemy się tymi, którzy leżą w szpitalu pod tlenem i respiratorami. Nie możemy się nimi zajmować, bo nie mamy ani tlenu, ani respiratora. W związku z tym mówienie, że rozszerzy się zakres działania lekarzy rodzinnych, jest tak naprawdę zabiegiem medialnym - twierdzi Tomasz Zieliński, prezes LZLR-P.

Lekarz krytycznie odnosi się także do wizyt domowych u zakażonych seniorów. - Ten obowiązek powoduje, że i tak szczupłe i obciążone kadry POZ będą musiały udzielać zbędnych porad. Duża część pacjentów 60+ jest zaszczepiona trzema albo przynajmniej dwiema dawkami. Oczywiście, że się zarażają, ale chorują lekko, a często bez objawów. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że zamiast przyjmować pacjentów będziemy jeździć do osób, których stan tego nie wymaga. Czas nie jest z gumy - dodaje Zieliński. Wskazuje, że pomysł da się efektywnie wprowadzić w życie, gdyby został zorganizowany transport sanitarny zakażonych seniorów do przychodni. ©©

Ma być więcej polskiej muzyki w polskich rozgłośniach

Lublin

Radia mają grać więcej polskiej muzyki - tak wynika z projektu nowelizacji Ustawy o radiofonii i telewizji złożonego do Sejmu przez posła Marka Suskiego. Co na to lubelscy radiowcy i muzycy? Obaw nie kryją w Radiu Centrum. Za przyjęciem nowej ustawy jest z kolei Krzysztof Cugowski i Łukasz Jemioła - lubelscy artyści.

STRONA 3

Czy nowa szkolna rejonizacja odciąży przepełnioną placówkę przy ul. Beryłowej? W szkołach na Węglinie powstaną też nowe klasy

STRONA 4

**ZOBACZ RELACJĘ Z OBRAD KAPITUŁY
60. JUBILEUSZOWEGO
PLEBISCYTU SPORTOWEGO KURIERA LUBELSKIEGO**
CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONACH SPORTOWYCH

Pogoda w regionie

Dzisiaj

-4°C
-8°CBarometr
1017.00mbar
Wiatr
zach. 35 km/h
Uwaga
silny wiatr

Wtorek 1°C -3°C	Środa 1°C -3°C	Czwartek -1°C -2°C
---------------------------	--------------------------	------------------------------



Uwaga: śnieg

Alicja Choinka
redakcja.krakow@polskapress.pl

ROK
Z PERSPEKTYWĄ
NA
ODPOCZYNEK

Komentarz

Rok płynie w moim odczuciu nadzwyczaj szybko. Ledwo przeminęły Święta, a już koniec stycznia coraz bliżej. Nie bez znaczenia dla takiego wrażenia pozostaje z pewnością duża liczba wolnych dni przypadających w ostatnim czasie. Niektórzy z nas mogli już skorzystać z pierwszego długiego weekendu, zaczynającego się od święta Trzech Króli. Takich okazji, przy odpowiednim wykorzystaniu wolnych dni, może być jeszcze sześć.

Łącznie w 2022 roku jest 13 dni ustawowo wolnych od pracy. Dwa pierwsze mamy już za sobą, następne przypadają kolejno: w pierwszy i drugi Dzień Wielkanocy 17 i 18 kwietnia (niedziela i poniedziałek), 1 maja (niedziela) - Święto Pracy, 3 maja (wtorek) - Święto Konstytucji 3 Maja, 5 czerwca (niedziela) -

Zielone Światki, 16 czerwca (czwartek) - Boże Ciało, 15 sierpnia (poniedziałek) Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i Dzień Wojska Polskiego, 1 listopada (wtorek) - Wszystkich Świętych, 11 listopada (piątek) - Święto Niepodległości oraz w pierwszy i drugi dzień Bożego Narodzenia, 25 i 26 grudnia (niedziela i poniedziałek).

Tegoroczny sylwester to noc z soboty na niedzielę, zatem 1 stycznia 2023 nie będziemy cieszyć się dodatkowym wolnym, święto Trzech Króli przypadnie za to w piątek.

Wróćmy jednak do dopiero co rozpoczętego roku. Oprócz (potencjalnie) łącznie siedmiu długich weekendów, będzie w nim tyle samo niedziel, w które będziemy mogli wybrać się na zakupy. Najbliższa przypada na 30 stycznia, pozostałe daty prezentują się następująco: 10 i 24 kwietnia, 26 czerwca, 28 sierpnia, 11 i 18 grudnia.

Podsumowując - w ciągu najbliższych 12 miesięcy nadarza się wiele okazji do dłuższego wypoczynku. Jeżeli nie będzie nam dane zrelaksować się w długie weekendy, nie przejmujemy się tym zbyt i poszukajmy okazji do odpoczynku fizycznego i duchowego w inny sposób. ©©

Bez szacunku dla Putina

Paweł Bobołowicz
redakcja@kurierlubelski.pl



Felieton kresowy

Dowódca marynarki wojennej Niemiec wiceadmirał Kay-Achim Schoenbach stracił swoją funkcję po skandalicznych proputinowskich wypowiedziach. Nie dość, że admirał stwierdził, że Krym nigdy nie powróci do Ukrainy, to jeszcze wystąpił w roli adiutanta Putina domagając się dla rosyjskiego przywódcy „szacunku”.

Chyba coraz rzadziej jesteśmy zaskoczeni proputinowskimi zachwykami w Niemczech, z drugiej strony tym razem cieszy reakcja Berlina i pozbycie się otwarcie promoskiewskiego wojskowego. Przeraża tylko ilu jeszcze takich wysokich oficerów jest w niemieckiej armii, która przecież jest naszą armią sojuszniczą.

To zapewne ci wymagający „szacunku dla Putina” stoją też za blokowaniem przekazania uzbrojenia dla Ukrainy przez Estonię.

Estonczycy chcieli naszemu wschodniemu sąsiadowi przekazać stare sowieckie haubice D30, ale ich dysponentem okazały się Niemcy, które post-sowieckie uzbrojenie w latach 90. ubiegłego wieku przekazały do Finlandii, a ta w 2009 roku przekazała je Estonii. I Niemcy powiedzieli nie.

Dużą cenę musimy, a przede wszystkim Ukraina musi, płacić za niemiecko-rosyjskie biznesy. Dobrze, że chociaż Brytyjczycy mniej się przejmują niemiecką miłością do Putina i wsparli Ukraińców wyrzuceniami NLAW, na wszelki wypadek wysyłając je z ominięciem niemieckiej przestrzeni powietrznej, bo ponoć pogo-



Putin 18 marca 2018 r. uzyskał reelekcję i 7 maja 2018 r. złożył po raz czwarty przysięgę na sześcioletnią kadencję

da nad Niemcami była kiepska. Pogoda, jak pogoda, ale atmosfera rzeczywiście nie jest tam najlepsza.

W takiej sytuacji w ogóle już nie dziwi artykuł w jednym z najpopularniejszych polskich portali kontrolowanych przez niemiecką spółkę o Władimirze Putinie „uprawiającym wiele dyscyplin sportu” i który „jeździ konno, gra w hokeja i ma czarne pasy sztuk walki”.

Zapomniano tylko dodać, że lubi dzieci i pomaga staruszkom

I nieważne ile razy w ostatnich latach rosyjscy hakerzy dokonali ataków na niemieckie instytucje państwowe, czy jak bezkarnie czują się rosyjscy agenci, dokonując mordów na ulicach Berlina - wspominając sprawę zabicia Zelimchana Khangoszwili.

Dla dziennikarzy portalu Putin to sympatyczny, aktywny sportowo 69 - latek, w któ-

rego życiu nie tylko polityka zajmuje ważne miejsce.

Wiceminister spraw zagranicznych RP Paweł Jabłoński odnosząc się do tego tekstu zadał retoryczne pytanie: „Nie wstyd?”.

Swoją drogą ciekawe, że to właśnie Niemcy jako kolejny kraj przygotowują plan ewakuacji rodzin swoich dyplomatów z Kijowa. Z szacunku dla Putina?

Warto sobie jednak przypomnieć, że również w polskiej przestrzeni publicznej w ostatnich latach ujawniło się wielu fanów Kremla, którym miłości do Putina nieodmiennie towarzyszyła nienawiść do Kijowa.

Wiele z tych osób ukrywa się do dzisiaj pod sztandarem środowisk kresowych, niektórzy pełnią poważne obowiązki na uczelniach, także związanych z naszą obronnością.

O ile jeszcze jakiś czas temu mogli nas mamić, że putinowska Rosja nie jest agresorem i naszym wrogiem, to chyba dzisiaj już nie mamy co do tego żadnych wątpliwości.

A tym samym to może właściwy czas by prześledzić, kto w ciągu ostatnich lat pełnił w Polsce rolę wiceadmirała Kay-Achim Schoenbacha, bo kto pisze panegiriki o Putinie to już wiemy. ©©

DYŻURNY KL

Dzień dobry! Melduje się Państwu reporter dyżurny. Zachęcam do śledzenia naszego serwisu kurierlubelski.pl, facebook.com/KurierLubelski.pl. Piszcie do nas: redakcja@kurierlubelski.pl

Artur Jurkowski
660 549 258



PISALIŚMY

24.01.1965

Kurierowa

skrynika pytań. Tłok w pociągach do Azotów

S. Mielak z Puław pyta: - Droga redakcja Kuriera Lubelskiego! Czy istnieje możliwość rozładowania tłoku w pociągach dowożących ludzi do pracy w kombinacie Azoty w Puławach?

Zarząd Ruchu Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych uprzejmie wyjaśnia, że przepełnienie i jednocześnie zagrożenie bezpieczeństwa podróży na stacji Puławy Miasto wynikało wskutek zaniechania dowozu pracowników do pracy samochodami. Zarząd Ruchu DOKP z powodu braku możliwości uruchomienia większej liczby dodatkowych pociągów na tej trasie wystąpił z pismem do wszystkich przedsiębiorstw budujących Zakłady Azotowe w Puławach o przywrócenie komunikacji samochodowej dla pracowników, co odciąży pociągi robotnicze i z całą pewnością wpłynie na poprawę bezpieczeństwa przejazdu pociągami na odcinku Puławy Miasto a Puławy Fabryczne.

KALENDARIUM 24.01

1588 r.

W bitwie pod Bieczyną wojska polskie pod dowództwem hetmana Jana Zamoyskiego pokonały armię pretendującego do polskiego tronu arcyksięcia austriackiego Maksymiliana III Habsburga.

1925 r.

Rada Ministrów podjęła uchwałę o wzniesieniu w Warszawie Grobu Nieznanego Żołnierza.

1940 r.

W Tczewie Niemcy rozstrzelali 13 zakładników w odwecie za rzekome podpalenie warsztatów samochodowych przez polski ruch oporu.

1948 r.

W krakowskim więzieniu Montelupich powieszono 21 zbrodniarzy nazistowskich (w tym 2 kobiety), skazanych na śmierć przez Najwyższy Trybunał Narodowy w pierwszym procesie oświęcimskim.



W sobotę, 22 stycznia w prawosławnej części cmentarza przy ul. Lipowej w Lublinie odbyło się upamiętnienie Dnia Jedności Ukrainy. Święto to jest obchodzone od 1999 r.

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów prenumeratę



81 440 53 66

od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00



prenumerata@kurierlubelski.pl

LUBELSKI
kurier

prenumerata.kurierlubelski.pl

Więcej polskiej muzyki w radiach

Joanna Jastrzębska
jjastrzebska@polskapress.pl



Kultura

Radia mają grać więcej polskiej muzyki – tak wynika z projektu nowelizacji Ustawy o radiofonii i telewizji złożonego do Sejmu przez posła Marka Suskiego. Co na to lubelscy radiowcy i muzycy?

Według projektu, połowa piosenek granych w każdym radiu musiałaby być wykonywana po polsku. 80 proc. z nich powinniśmy usłyszeć w godzinach 5-24. Obecnie utwory w języku ojczystym to 33 proc., a w godzinach 5-24 – 60 proc.

Gram 100 proc. utworów polskich twórców, jednak nie w rozumieniu prawnym. Przepisy mówią, że polska muzyka to ta, która ma polski tekst, więc np. Monika Brodka nic nie zyska, bo jej ostatnie płyty są anglojęzyczne. Problem miałoby nawet Polskie Radio Program Drugi z muzyką instrumentalną, bo jej też prawo nie uznaje za polską. To zabójstwo dla stacji



FOT. FILIP BORATYN / POLSKA

- Teraz polską muzykę rockową gra się w radiach w nocy, więc zmiana by się przydała. Ale nie sądzę, żeby udało się to wykonać administracyjnym sposobem – mówi Krzysztof Cugowski

radiowych – twierdzi Tomek Kowalewicz z Akademickiego Radia Centrum.

To nie jedyny krytyczny głos. – To zły pomysł, bo prowadzi do braku różnorodności w radiu. Nie może być na rynku kilku stacji z identyczną muzyką, bo to przestaje mieć sens – zarzuca Tomasz Wolski, redaktor programowy w Akademickim Radiu Centrum. – W pewnym mo-

mentcie okaże się, że nie da się robić stacji klasycznego rocka, bo polscy młodzi artyści po prostu go nie grają.

Według Suskiego, polskie rozgłośnie w dobie pandemii, która ograniczyła koncerty, mniej promują rodzimych artystów, co przekłada się również na ich sytuację finansową.

– Problemem, zwłaszcza dla radia komercyjnego, jest jakość

polskiego repertuaru: i nie chodzi o walory kompozycyjne czy tekstowe, a o produkcję utworów, które zestawione z produkcjami ze świata często zwyczajnie „nie brzmią” – tłumaczy Marcin Marzec, konsultant radiowy związany z lubelskim rynkiem. Nie sądzi też, aby wejście w życie nowelizacji poprawiło sytuację finansową polskich muzyków.

– Na tej zmianie zarobią najlepiej znane zespoły oraz garstka utalentowanych kompozytorów i tekściarzy.

Wątpliwości co do zwiększenia ilości polskiej muzyki na antenach radiowych nie ma Krzysztof Cugowski.

– Na razie to jest chyba tylko pobożne życzenie, niemniej teraz polską muzykę rockową gra się w radiach w nocy, więc zmiana by się przydała. Nie sądzę, żeby udało się to wykonać administracyjnym sposobem. Trzeba zmienić mentalność osób, które zarządzają muzyką w radiach – mówi artysta.

Za wejściem tej ustawy w życie jest również Łukasz Jemioła.

– Cieszę, że ktoś o tym pomyślał. Z podróży po innych krajach wiem, że tam muzyka wykonywana w ojczystym języku jest chętniej grana w stacjach radiowych. Takie rozwiązanie zwiększy szansę na dotarcie do szerszego grona odbiorców – ocenia muzyk z Lublina.

W Lublinie, poza Radiem Centrum samodzielnie programują muzykę pracownicy Radia Free i Polskiego Radia Lublin. Przedstawiciele pierwszego z nich nie udzielili odpowiedzi na pytanie.

Zaproponowane rozwiązanie nie budzi sprzeciwu w redakcji Polskiego Radia Lublin.

Pracownicy „z górką” przekraczają aktualne wytyczne grania polskojęzycznych utworów – stanowią one 40 proc. wszystkich piosenek, z czego 70 proc. prezentowanych jest w godzinach 5-24.

– Popieramy granie polskiej muzyki. Jesteśmy radiem publicznym i powinniśmy pomagać polskim artystom – deklaruje Wiktor Jachacz, kierownik redakcji muzycznej Polskiego Radia Lublin. – W niektórych państwach takie rozwiązania się sprawdzają i wszyscy są zadowoleni

Nowelizacja zaproponowana przez Suskiego jest jedną z najbardziej restrykcyjnych w Europie.

Minimalny udział rodzimej muzyki we Francji wynosi 40 proc. Słowacja, Holandia i Słowenia dostosowują regulacje w zależności od tego, czy stacja jest komercyjna, czy publiczna (maksymalnie 40 proc.), zaś m.in. w Niemczech, na Litwie i Łotwie kwota muzyki wykonywanej w ojczystym języku nie jest określona.

©@

PARTNEREM AKCJI JEST UBER

Lublin kontra reszta Polski!

Czy wygramy charytatywną rywalizację Uber dla WOŚP?



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to wyjątkowe wydarzenie, które łączy Polaków już trzydziesty raz. W tym roku oprócz tradycyjnych sposobów składania datków możemy wspierać Orkiestrę... zamawiając przejazd w aplikacji Uber. Osoba, która zamówi najwięcej przejazdów, otrzyma specjalne wyróżnienie - miesiąc darmowych przejazdów. Czy mieszkańcy Lublina okażą się hojniejsi od reszty? Odpowiedź na to pytanie poznamy już za dwa tygodnie.

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Polacy co roku pokazują, jak ważna jest dobroczynność. Wspieranie lokalnych społeczności to część misji Uber, dlatego też już drugi rok z rzędu firma zdecydowała dołączyć się do inicjatywy. Tym razem, oprócz środków przekazanych na wsparcie Fundacji WOŚP bezpośrednio przez Uber, do pomocy włączyć się mogą również użytkownicy aplikacji, a nawet - całe miasta!

Pomaganie jednym kliknięciem

Uber z WOŚP to specjalny produkt uruchomiony z myślą o wspieraniu Fundacji. Sposób działania jest prosty. Zamawiając przejazd, do kosztu podróży doliczona jest kwota 5 złotych, która w całości jest przekazywana na



Fot. Marcin Michon

konto WOŚP. Liczba przejazdów jest nieograniczona, więc każdy z użytkowników może wesprzeć Fundację wielokrotnie – według własnego uznania.

Szczodrość jest cechą, którą trzeba doceniać. Dlatego Uber zdecydował się wyróżnić najbardziej hojnego użytkownika, czyli osobę z najwyższą liczbą przejazdów

Uber z WOŚP w styczniu. Zostanie ona nagrodzona wyjątkowym Złotym Kodem, który umożliwi darmowe podróżowanie za pośrednictwem aplikacji Uber przez okres 30 dni.*

Razem możemy więcej!

Niezależnie od tego, czy zamówisz jeden przejazd dla WOŚP, czy więcej - każdy datek ma zna-

czenie. O sile Orkiestry decydują nie tylko rekordowe licytacje, ale także każdy pojedynczy gest.

Dlatego Uber zachęca mieszkańców Warszawy, Krakowa, Trójmiasta, Wrocławia, Poznania, Lublina, Szczecina, Łodzi oraz Aglomeracji Śląskiej do rywalizacji o miano najbardziej szczerzego miasta w Polsce. O sukcesie zadecyduje procentowy udział przejazdów WOŚP w stosunku do wszystkich zamówień.

Dodatkowo, na organizację jubileuszowego 30. finału, Uber przekaże 10 000 darmowych przejazdów dla WOŚP o łącznej wartości powyżej 300 000 PLN.

Nie tylko podróże

Wspieranie lokalnych społeczności oraz odpowiedzialność są integralną częścią misji firmy Uber. Dlatego też Uber wspie-

ra organizacje oraz inicjatywy, które mają na celu pomoc potrzebującym. Jednym z celów, jaki postawiła przed sobą firma w zeszłym roku, było wspieranie społeczności najbardziej dotkniętych pandemią, między innymi poprzez pomoc w dotarciu na szczepienia. Globalnie Uber przeznaczył 10 milionów przejazdów na ten cel. W Polsce firma przekazała ponad 10 tys. kodów na rzecz Caritas Polska oraz Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, aby pomóc dotrzeć seniorom do 39 punktów szczepień we wszystkich miastach, w których działa aplikacja. W ostatnie święta Bożego Narodzenia Uber ofiarował kody na darmowe przejazdy wolontariuszom Fundacji Wolne Miejsce. Dzięki nim mogli dostar-

czyć kolację wigilijną samotnym osobom w Warszawie oraz Katowicach. Ponadto, w trakcie pandemii Uber udostępnił kody na ponad 10 tys. darmowych przejazdów personelowi medycznemu, aby mogli szybko i sprawnie dojeżdżać do domu lub pracy. Dodatkowo firma wsparła takie organizacje jak Centrum Praw Kobiet, Fundacja Rak'n'roll, Dom Wsparcia dla Powstańców Warszawskich i Caritas, przekazując vouchery na darmowe przejazdy zaangażowanym w pomoc wolontariuszom lub pomoc finansową. Uber dołączył również do akcji #WzywamyPosiłki mającej na celu wsparcie personelu medycznego, pomagając dostarczyć im ciepłe obiady.

*Regulamin oraz szczegóły konkursu znajdują się na uber.com.

Szpital wojewódzki: nie strajkujemy!

Lublin

Joanna Jastrzębska
j.jastrzebska@kurierlubelski.pl

To dobra wiadomość dla pacjentów. Nie będzie zapowiadanego na dziś (24.01) strajku w szpitalu wojewódzkim w Lublinie.

W niedzielę (23.01) po południu Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wysłał do mediów maila, w którym oświadcza, że (...) odwołuje strajk ostrzegawczy planowany na dzień 24.01.2022 od godz. 9.00 do 11.00. Wychodząc naprzeciw słowom Dyrektora przekazanym za pomocą mediów publicznych o możliwości polubownego rozwiązania sporu pomiędzy stronami, związek zawodowy wyraża również chęć do kontynuowania dialogu mediacyjnego w dobrej wierze i duchu poszanowania obywateli. (...)

W ubiegły piątek przedstawiciele strajkujących pracowników również przesłali oświadczenie. Poinformowali o gotowości do strajku z uwagi na to, że (...) „pracodawca nie podjął jakichkolwiek działań,

które dawałyby nadzieję na zażegnanie sporu zbiorowego i zawarcie porozumienia. Stoi to w opozycji do treści apelu skierowanego do grupy zawodowej pielęgniarek.

Członkowie organizacji zarzucają, że wbrew dokumentowi sprzed czterech lat nie dostają systematycznego wzrostu wynagrodzeń.

Czego dotyczy spór w szpitalu?

Spór dotyczy tzw. dodatku zembalowego, który we wrześniu 2021 r. decyzją Ministerstwa Zdrowia przestał być „dodatkiem”, a został włączony do zasadniczego wynagrodzenia. W momencie podpisywania Porozumienia w 2018 r. struktura wynagrodzenia pielęgniarek i położnych wyglądała jednak inaczej.

- Dzisiaj strona społeczna uważa, że ten dodatek trzeba wyliczyć z wynagrodzenia zasadniczego. Ale nie mogą ignorować przepisu szczebla wyższego (przyp. red. - ministerstwa zdrowia), skoro jasno mówimy, że nie jest to już dodatek, tylko wynagrodzenie zasadnicze - twierdzi Piotr Matej, dyrektor szpitala. ©©



Spór zbiorowy w szpitalu wojewódzkim trwa już od lutego 2021 r.

Żyrzyn

Niefrasobliwy kierowca na ekspresówce

Do zdarzenia doszło w piątek (21 stycznia) na trasie S17, przed węzłem Żyrzyn. Policjanci otrzymali zgłoszenie od kierowców, że na drodze ekspresowej stoi samochód ciężarowy załadowany drewnem. Pojazd nie był w jakikolwiek sposób oznakowany oraz nie miał włączonych świateł awaryjnych ani pozycyjnych. Nie było także trójkąta ostrzegawczego. - Policjanci ustalili, że samochód należy do 37-letniego mieszkańca gminy Żyrzyn. Mundurowi zastali mężczyznę w domu. Z jego relacji wynikało, że w czasie, gdy jechał zestawem drogą S17, awarii uległo koło naczepy. Ze względu

na to, zostawił pojazd i pieszo udał się do domu. Przyznał, że nie posiadał w ciężarówce trójkąta ostrzegawczego, ale nie poczuwa się zupełnie do winy, gdyż nic się nie stało - poinformowała podkomisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji. Mundurowi zaproponowali mężczyźnie mandat w wysokości 1500 złotych za niezachowanie należytej ostrożności na drodze publicznej i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa dla ruchu drogowego. 37-latek odmówił jednak przyjęcia mandatu. Teraz sprawa trafi do sądu, który może ukarać mężczyznę grzywną w wysokości do 30 tysięcy złotych.

(AR)

Szkoła przy ul. Berylowej nie jest z gumy. Będą zmiany

Artur Jurkowski

a.jurkowski@kurierlubelski.pl



Lublin

Duże zmiany dla uczniów na Węglinie. Chodzi o „szkolną rejonizację”. Poszerzony o ponad 20 ulic, m.in. Gęsią, Jaspisową, Cyrkoniową zostanie rejon dla szkoły przy ul. Roztocze, po to aby zmniejszyć liczbę uczniów dla szkoły przy Berylowej.

W szkole przy ul. Berylowej (nr 58) uczy się 844 uczniów w 35 klasach. To więcej niż zakładano podczas jej budowy. Wtedy wyliczenia mówiły o 800 uczniach i 32 klasach. Druga szkoła na Węglinie mieści się przy ul. Roztocze (nr 50). Uczy się w niej 846 uczniów w 37 klasach. Aby zmniejszyć w przyszłym roku szkolnym liczbę uczniów w szkole przy ul. Berylowej miasto planowało wynająć budynek dla 450 dzieci z klas młodszych. Ale to się nie udało.

- Aby zapewnić wszystkim uczniom z tego terenu możliwie wygodny dostęp do szkoły, miasto przygotowało nowy podział obwodów szkolnych, który obecnie jest w trakcie uzgodnień z Lubelskim Kuratorem Oświaty oraz Radą Dzielnicy Węglin Południowy. W najbliższym roku dzieci z Węglina będą realizowały obowiązek szkolny w obwodach szkół nr



Szkoła przy ul. Berylowej działa dopiero od września 2020 r.

50 przy ul. Roztocze i 58 przy ul. Berylowej. W szkole nr 50 powstanie osiem pierwszych klas (cztery dodatkowe), zaś w szkole nr 58 pięć pierwszych klas - mówi Mariusz Banach, z-ca prezydenta Lublin.

Sprawą zmiany granic obwodów miejscy radni zajmą się w najbliższy czwartek (27 stycznia).

- Do szkoły nr 50 miałyby uczęszczać dzieci z zachodniej części Węglina - informuje Katarzyna Duma rzeczniczka prezydenta Lublina.

Na liście ulic, które mają być dołączone do „pięćdziesiątki” znalazło się ponad 20 pozycji. Chodzi m.in. o Bełżycką, Cyrkoniową (strona nieparzysta), Gęsią, Granatową (od Gęsiej do Korolowej), Jaspisową (numery: 1, 3, 5, 7), Korolową (strona parzyste do nr 6), Węglinek (numery parzyste do 38 i nieparzyste do 35).

Przy tak dużej liczbie dzieci, budowy nowego obiektu oświatowego w dzielnicy Węglin Południowy jest bezdyskusyjna

Mariusz Banach

Dzieci mają być dowożone specjalnym autobusem szkolnym. - Będzie kursował pomiędzy szkołą a osiedlem - precyzuje Duma. I dodaje, że z danych demograficznych wynika, iż liczba uczniów w dotychczasowym obwodzie SP 50 będzie się zmniejszała.

- Przy tak dużej liczbie dzieci, potrzeba budowy nowego obiektu oświatowego w dzielnicy Węglin Południowy jest bezdyskusyjna. Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego taki obiekt mógłby powstać przy ul. Jemiołuskiej - wskazuje Banach.

Na powstanie nowej szkoły trzeba będzie jednak poczekać. Do czasu jej wybudowania miasto chce wynajmować pomieszczenia dla uczniów. - Opcji wynajmu dodatkowych pomieszczeń dla szkoły przy ul. Berylowej miasto poszuka ponownie w przyszłym roku, zaś w międzyczasie będą trwały przygotowania do budowy nowych pomieszczeń dla placówki - twierdzi Duma.

Szkoła przy ul. Berylowej działa od września 2020 r. Jej budowa kosztowała 70 mln zł, na zakup wyposażenia przeznaczono ok. 7 mln zł.

J. Machulski jest reżyserem, producentem filmowym, aktorem, scenarzystą. Założył Studio Filmowe „Zebra” (1988). W latach 1957-1963 mieszkał w Lublinie: najpierw przy ulicy Kołłątaja, potem przy obecnej ulicy Szarych Szeregów.

Nakręcił m.in. Vabank” (1981), Seksmisję (1983 r.) Szwadron (1992 r.), Kiler (1997 r.), Vinci (2004 r.). - Wyreżyserował komedię „Volta”, której akcję osadził w Lublinie, odnosząc się w wielu wątkach do trwającego wówczas jubileuszu 700-lecia Lublina - dodaje Żuk.

Tytuł honorowego obywatela Lublina to rzadkie wyróżnienie. W latach 1994 - 2021, czyli w ciągu 27 lat przyznano ich 17. Na liście wyróżnionych są m.in. Jan Paweł II (1997 r.), prof. Norman Davies (2000 r.), Ryszard Kaczorowski (2002 r.), Julia Hartwig (2009 r.), Tomasz Wójtowicz (2021 r.) ©©

Juliusz Machulski honorowym lublinianinem

Lublin

Artur Jurkowski

a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Juliusz Machulski, niekwestionowany król polskiej komedii, reżyser takich filmów jak Vabank, Seksmisja, Kiler czy Volta - to kolejny kandydat do otrzymania honorowego obywatelstwa Lublina. To rzadkie wyróżnienie. W ciągu ostatnich 27 lat otrzymało je 17 osób.

Juliusz Machulski jest blisko związany z Lublinem. W dzieciństwie przez kilka lat mieszkał w naszym mieście, gdy jego rodzice byli związani zawodowo z Teatrem im. Juliusza Osterwy.

Uchwałą w sprawie nadania J. Machulskiemu tytułu honorowego obywatela Lublina miejscy radni zajmą się w najbliższy czwartek (27 stycznia). Z inicjatywą wyróżnienia reży-



Juliusz Machulski spędził kilka lat dzieciństwa w Lublinie. Często powtarza, że jest związany blisko z naszym miastem

sera wyszła Karolina Rozwód, dyrektor Teatru Starego w Lublinie.

- W 2012 r. jego filmy były jednymi z pierwszych prezentowanych w odnowionym budynku teatru. Wówczas także Juliusz Machulski nawiązał bliższą współpracę z Teatrem Starym, co zaowocowało prapre-

mierą sztuki „Mchia”, w której jest zarówno reżyserem, jak i autorem scenariusza - mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. - Juliusz Machulski często powtarza, że Lublin w dużej mierze go ukształtował. Wielokrotnie podkreśla swoje duże przywiązanie do naszego miasta.

MNIEJ SMOGU

Z BENZYNĄ EFFECTA



MASY EMITOWANYCH CZĄSTEK STAŁYCH

Testy wykonano na różnych samochodach, a wyniki emisji mogą różnić się od rzeczywistych wyników w zależności od rodzaju pojazdu, jego kondycji, stylu jazdy oraz innych czynników. Podany poziom emisji zanieczyszczeń benzyny względem paliw odniesienia na podstawie badań wykonanych w cyklu WLTC w niezależnym Instytucie Badań i Rozwoju Motoryzacji BOSMAL Sp. z o.o. Szczegóły na orlen.pl.

Alfa Romeo
RACING



TITLE SPONSOR

Na ul. Grenadierów przesiadziemy się

Lublin

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Parking dla 44 samochodów powstanie pod koniec wakacji przy ul. Grenadierów. Będzie to dziewiąty węzeł przesiadkowy na terenie Lublina i drugi na Felinie.

Na budowę parkingu miasto zarezerwowało 2,12 mln zł. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy z ofertą od 1,93 do 2,08 mln zł.

Parkingi Park&Ride powstają przy pętach autobusowych. Są przeznaczone dla osób, które dojeżdżają z przedmieść, sąsiednich gmin i korzystają z komunikacji miejskiej.

W ramach inwestycji przebudowany zostanie fragment ul. Grenadierów (na długości pro-

jektowanego parkingu). Ponadto wykonane zostanie odwodnienie, wybudowane oświetlenie uliczne (11 latarni) i monitoring wizyjny.

Miasto daje na wykonanie wszystkich prac pół roku - od momentu podpisania umowy.

To dziewiąty węzeł przesiadkowy, który powstanie na terenie Lublina. Pozostałe wybudowano przy ul. Choiny oraz Żeglarskiej, Franczaka „Lalka”, al. Kraśnickiej, Granitowej, Zbożowej, Osmolickiej i Abramowickiej. Budowa ostatnich siedmiu - oraz tego przy Grenadierów - to element unijnego projektu o łącznej wartości 83 ml zł. Miasto chce w przyszłości tworzyć kolejne węzły przesiadkowe. Rozważane są dwie lokalizacje: na os. Widok oraz przy ul. Trześniowskiej. ©©

Czym nas skusi Lubelszczyzna w najbliższe wakacje?

Bogdan Nowak

b.nowak@kurierlubelski.pl



Region

Gmina Hrubieszów zainwestuje 200 tys. zł w wieżę widokową w Gródku. Niezwykła, panoramiczna kawiarnia powstanie natomiast na wieży ciśnień w Dęblinie. Gminy naszego regionu prześcigają się w nowych atrakcjach dla turystów.

Drewniana wieża widokowa w Gródku ma 12 metrów wysokości. Została wybudowana na skarpie tzw. Królewskiego Kąta. Rozciąga się z niej malowniczy widok na piękną, zachodniowożyńską Dolinę Bugu oraz m.in. dalekie, ukraińskie wioski. Niestety, w listopadzie ub. r. jeden z jej filarów zniszczył pożar (prawdopodobnie od niedopałka papierosa). Obiekt trzeba było zamknąć.

To się ma niebawem zmienić. Na grudniowej sesji radni gminy Hrubieszów zdecydowali o kompleksowej renowacji tego obiektu.

Prace zostaną wykonane jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznego sezonu turystycznego.

- Nasza wieża widokowa jest chętnie odwiedzana. Nie mogliśmy tak ważnej atrakcji turystycznej stracić - tłumaczy Tomasz Zajac, wójt gminy Hrubieszów.



W Dęblinie ma powstać kawiarnia na szczycie wieży ciśnień

Nasza wieża widokowa jest chętnie odwiedzana. Nie mogliśmy tak ważnej atrakcji turystycznej stracić

Tomasz Zajac

Być może na terenie gminy powstanie drugi tego typu obiekt. Miejscowi radni wcześniej zdecydowali także o zakupie blisko 4-hektarowej działki w Gródku, w sąsiedztwie dawnego grodziska wczesnośredniowiecznego. Przeznaczono na zakup tego gruntu 210 tys. zł. Wiadomo, że znajduje się tam stanowisko archeologiczne (potwierdziły to tzw. badania po-

wierzchniowe). Czy jest to zapomniana osada, a może cmentarzysko? Jeszcze nie wiadomo. Jak zapewnia wójt Zajac, za jakiś czas teren zostanie jednak przebadany przez archeologów z UMCS.

- Działka była w rękach prywatnych, ale udało nam się ją odkupić - mówi Tomasz Zajac. - To także malownicze miejsce. Dlatego powstał pomysł budowy na tym terenie kolejnej wieży widokowej. Na razie to tylko plany, ale warto się nad tym zastanowić. Na pewno powstałaby tu kolejna atrakcja turystyczna.

Inni też myślą o turystach

Remontu doczeka się również blisko 100-letnia wieża ciśnień, która dotychczas znajdowała się

na terenie zarządzanym przez wojskowy Garnizon Dębina.

Ten obiekt wraz z działką o wielkości 53 arów przejęło w formie darowizny miejscowe Muzeum Sił Powietrznych. W przyszłości ma tam (na szczycie budowli) powstać panoramiczna, dwukondygnacyjna kawiarnia, taras widokowy oraz galeria. Obok znajdzie się także obszerny parking.

- Staraliśmy się o tą wieżę cztery lata - podkreśla Paweł Pawłowski, dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. - Proces inwestycyjny dopiero się rozpocznie, więc trudno na razie mówić o kosztach przedsięwzięcia. Zechcemy pozyskać środki zewnętrzne na ten cel. Jeśli wszystko się powiedzie, kawiarnię i taras widokowy będzie można udostępnić turystom za dwa lub trzy lata.

W innych miejscowościach także już myślą o inwestycjach turystycznych.

- Planujemy remonty pomostów i zużytych drewnianych elementów moło - mówi Kazimierz Misztal, burmistrz Kraśnobrodu. - Przy deptaku powstaną także cztery obiekty ze stoiskami handlowymi. Będą tam sprzedawane różne produkty lokalne, ale także przedmioty potrzebne na plaży.

- Nad Jeziorem Białym (w Okuninie) na pewno dokończymy remont moła. Stanie się to jeszcze przed sezonem turystycznym - dodaje Dariusz Semeniuk, wójt gminy Włodawa. ©©

0010404323

Koledze i Przyjacielowi

Jerzemu Skrobanowi

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony

składa
P.W.PiR „INWEL”
Jolanta i Jerzy Zbyszyński

0010403990

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 93 lat



Barbara Smutek

absolwentka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego,
wieloletnia nauczycielka
w Szkole Podstawowej nr 23 w Lublinie.



Pogrzeb odbędzie się 26 stycznia 2022 r. o godz. 14.00
na Cmentarzu Komunalnym
przy Drodze Męczenników Majdanka w Lublinie.

Rodzina

REKLAMA 0010388052

 Całodobowo 81 744 50 31, 503 026 883
Lublin, ul. Cmentarna 8
www.PUK.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Szeroki zakres usług związanych z pogrzebem

Chełm

Wzorowa postawa przechodnia

Do zdarzenia doszło w piątek (21 stycznia) przy ul. Lwowskiej 21 w Chełmie. Przechodzień zauważył nieprzytomnego i wybiegł z pomocą, który leżał na chodniku. Od razu powiadomił patrol Straży Miejskiej. Strażnicy udali się we wskazane miejsce i udzielili mężczyźnie pierwszej pomocy.

- Funkcjonariusze okryli wybiegłego mężczyznę kocem ratunkowym i wezwali Pogotowie Ratunkowe. Podczas oczekiwania na miejsce zdarzenia przyjechali ratownicy z Państwowej Straży Pożarnej. Wspólnymi siłami wniesiono mężczyznę do pobliskiego sklepu w celu ogrzania do momentu przybycia Pogotowia Ratunkowego - poinformowała Straż Miejska w Chełmie.

(AR)

Sławatycze

Papierosy spadły przemytnikom z nieba

Patrol żołnierzy WP, obserwując granicę polsko-białoruską, zauważył drona przemieszczającego się w głąb terytorium Polski. Funkcjonariuszom udało się zlokalizować miejsce zrzutu pakunków wypełnionych wyrobami akcyzowymi.

- Po dotarciu we wskazany rejon, funkcjonariusze Straży Granicznej zauważyli samochód osobowy. Mundurowym udało się zatrzymać pojazd oraz ująć kierowcę i dwóch pasażerów pojazdu. Zatrzymani to obywatele Polski, mieszkańcy powiatu bialskiego w wieku: 25, 28 i 53 lat - informuje kapitan SG Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej.

W miejscu zamieszkania mężczyzn funkcjonariusze Straży Granicznej odkryli kolejne nielegalne wyroby akcyzowe. Podczas prowadzonych czynności ujawnili nielegalne papierosy o łącznej wartości ponad 24 tys. zł.

(AR)



Lublin

Studniówka w Staszicu

Poloneza czas zacząć! Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w sobotę bawili się na balu studniówkowym w hotelu Luxor. Przygotowania do zabawy to nie tylko wybranie stroju i wizyta u fryzjerki i kosmetyczki, ale także obawa, że z powodu pandemii imprezy nie będzie. - Ogólnie nastawienie było bardzo dobre, jednak pojawiał się również stres. Nie wiedzieliśmy

do końca, czy studniówka na pewno się odbędzie.

Na szczęście się udało. Tego wieczoru będziemy się dobrze bawić. Na myślenie o maturze mamy jeszcze 100 dni - mówili uczniowie.

Oficjalne odliczanie dni do matury rozpoczęli także w miniony weekend licealiści z Międzyrodowego Liceum Ogólnokształcącego Paderewski w Lublinie. Młodzież bawiła się w hotelu w Panieńszczyźnie. (JJ)

„Nigdy więcej mokrych plam na bieliźnie!”

DARMOWY ŚRODEK WSPIERA PRACĘ

UKŁADU MOCZOWEGO – JUŻ OD 1. UŻYCIA!



ODBIERZ BEZPŁATNY PREPARAT I ZAPOMNIJ O MIMOWOLNYM POPUSZCZANIU MOCZU

Przetestuj
produkt za
0 zł*

Krępujące dolegliwości związane z nietrzymaniem moczu nie muszą dłużej uprzykrzać Ci życia. Nowa formuła pomaga szybko i dyskretnie złagodzić nadwrażliwość pęcherza oraz może zmniejszyć uporczywe parcie na cewkę moczową, przywracając komfort życia nawet po 3 tygodniach stosowania. „Częste wizyty w toalecie i niekontrolowane popuszczanie moczu to już przeszłość” – potwierdza ponad 164 tysięcy osób w całej Polsce. Kiedy do nich dołączysz?

Jeśli:

- Odczuwasz ciągle parcie na pęcherz
- Zdarza Ci się popuszczać mocz podczas śmiechu, czy kaszlu
- Często musisz korzystać z WC

TA FORMUŁA JEST WŁAŚNIE DLA CIEBIE!

Mimowolne wycieki moczu podczas intensywnego wysiłku fizycznego, śmiechu, czy kaszlu, popuszczanie o charakterze neurologicznym albo takie, które pojawiło się po ciąży – każdy rodzaj nietrzymania moczu da się pokonać. Nowatorska metoda właśnie dotarła do Polski i może wspomóc proces uszczelniania pęcherza, hamowania niekontrolowanego popuszczania moczu oraz osłabić nieprzyjemne uczucie parcia na cewkę moczową, wydłużając czas pomiędzy kolejnymi wizytami w toalecie. Jak to możliwe?

ZAPANUJ NAD PĘCHERZEM – to łatwiejsze, niż myślisz

By pozbyć się krępujących dolegliwości związanych z nietrzymaniem moczu, potrzebna silna aktywność – środka, który pomoże zwiększyć sprężystość oraz szczelność tkanek budujących układ moczowy już na poziomie komórkowym. Innowacyjna formuła może wpływać na regenerację błony śluzowej cewki moczowej i wzmacniać mięśnie dna miednicy, w szybkim czasie zwiększając kontrolę nad pęcherzem.

Paweł Jastrzębski, specjalista ds. urologicznych

Siła 100% naturalnych składników

Warto mieć świadomość, że nowatorska formuła może być najsilniejszą metodą wspierającą walkę z nietrzymaniem moczu,

kiedykolwiek powstała. Wykorzystuje bowiem naturalne właściwości regeneracyjne organizmu, pobudzając komórki do wzmożonej produkcji estrogenów i testosteronu – związków odpowiedzialnych za przywracanie prawidłowego odruchu opróżniania pęcherza. Właśnie dlatego efekty takie jak: zwiększenie kontroli nad pęcherzem, zmniejszenie dyskomfortu, czy złagodzenie uczucia parcia na cewkę moczową mogą być zauważalne w bardzo krótkim czasie – bez względu na Twój wiek i płeć oraz przyczynę dolegliwości.



Codziennie stosowanie preparatu pomaga uszczelnić pęcherz, zahamować niekontrolowane popuszczanie moczu, a także wzmocnić mięśnie dna miednicy nawet o 81%.

Koniec wstydlivych incydentów

Eksperti są zgodni, że nowy preparat może złagodzić problem nietrzymania moczu na niespotykanym dotychczas poziomie. To zasługa silnie stężonych składników, które wykazują zdolność do hamowania nadreaktywności pęcherza moczowego, a do tego mogą niwelować uczucie parcia na cewkę, regenerować i uelastycznić ściany pęcherza oraz budować odpowiednie napięcie i jędrność tkanek układu moczowego. Szacuje się, że aż 9/10 osób odzyskuje

Już nie boję się, że nie dobiegnę do toalety

Ciągłe parcie na pęcherz i brak kontroli nad trzymaniem moczu całkiem wyłączyły mnie z życia towarzyskiego. Strach było wyjść do restauracji, pojechać pod namiot, pójść na basen... Nie ma słów, by opisać, jak bardzo preparat poprawił komfort mojego życia. Dzięki nowej formule odzyskałam panowanie nad pęcherzem już po 3 tygodniach – nie popuszczam, nie muszę biegać co chwilę do WC, nie obawiam się mokrych plam na spodniach. Żyję normalnie, bez strachu i skrępowania wychodzę do ludzi. Jestem zachwycona!

Agnieszka, 47 lat, Poznań

Żadnych przykrych niespodzianek

Jeżdżę tirami, wiele godzin spędzam w podróży, a nerwowe poszukiwania toalety w trasie były nie do zniesienia. Wiele razy nie zdążyłem dojechać do WC na czas. Wstyd, upokorzenie – problemy z pęcherzem totalnie odbierały mi poczucie męskości. O nowym preparacie dowiedziałem się od kolegi. Wystarczył miesiąc stosowania tego środka, bym zapomniał o problemach z popuszczaniem moczu. Nie odczuwam ciągłego parcia, bólu i dyskomfortu, a przede wszystkim w 100% kontroluję swój pęcherz. Polecam.

Mirosław, 55 lat, Katowice

większą kontrolę nad trzymaniem moczu już po 5-6 zastosowaniach, a każda z nich jest w stanie wytrzymać z pełnym pęcherzem nawet 4x dłużej.

DARMOWA FORMUŁA MOŻE POMÓC:

- ✓ ZNIWELOWAĆ PROBLEM NIETRZYMANIA MOCZU
- ✓ ODZYSKAĆ KONTROLĘ NAD PĘCHERZEM
- ✓ ZMNIJSZYĆ PARCIE NA CEWKĘ MOCZOWĄ
- ✓ WYDŁUŻYĆ CZAS WYTRZYMANIA Z PEŁNYM PĘCHERZEM
- ✓ ZAHAMOWAĆ MIMOWOLNE POPUSZCZANIE MOCZU

Spiesz się by zdobyć bezpłatny preparat!

Z programu skorzystało już ponad 164 tysiące osób, które z pomocą nowej formuły odzyskały kontrolę nad trzymaniem moczu i pozbyły się krępującego popuszczania już po kilkunastu dniach. Ty też możesz odzyskać komfort korzystania z toalety i pozbyć się uciążliwego parcia na pęcherz – a to wszystko szybko, naturalnie i dyskretnie. Sprawdź jak odebrać preparat za darmo i zapomnij o nietrzymaniu moczu, jak 164 000 Polaków.

LICZBA DARMOWYCH OPAKOWAŃ JEST OGRANICZONA!

ODZYSKAJ PEŁNĄ KONTROLĘ NAD TRZYMANIEM MOCZU

ZADZWOŃ TERAZ – produkty GRATIS czekają

***Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 05.02.2022 r., OTRZYMA 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA**

ZADZWOŃ: 63 218 89 21

SUPLEMENT DIETY
REKLAMOWANY W
TV

pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. - nd. 09:00 - 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Wkładki higieniczne mogą rzucić w kąt!

Stosuję nowy środek od miesiąca – od tego czasu znacznie rzadziej dochodzi do przykrych incydentów, nie moczę się nocami, ustąpił też ból i nieprzyjemne parcie nawet tuż po skorzystaniu z toalety. Kilka dni temu zrezygnowałam nawet z wkładek higienicznych. Czuję się o wiele bardziej niezależna, znów bez obaw śmieję się, kaszlę i wychodzę na długie spacer. Z całego serca polecam.

Stanisława, 72 lata, Olsztyn

W Polsce wykryte zostały już 2 232 przypadki Omikrona

Warszawa

Anna Piotrowska
a.piotrowska@polskatimes.pl

Koronawirus uderza. Premier zorganizuje spotkanie z opozycją w sprawie walki z nim.

Mamy 34 088 nowych i potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem - poinformowało w niedzielę Ministerstwo Zdrowia. Resort zdrowia poinformował też, że ostatniej doby z powodu COVID-19 zmarło 7 osób, natomiast z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami - 18 osób.

W szpitalach przebywało 13 491 pacjentów z COVID-19, w tym 1 239 chorych podłączonych do respiratorów. Resort poinformował, że dla pacjentów z COVID-19 przygotowano w szpitalach 30 107 łóżek i 2726 respiratorów. Na kwarantannie przebywało w niedzielę 825 308 osób.

W niedzielnym raporcie przekazano również, że w wyniku sekwencjonowania genomu wirusa w Polsce wykryte zostały już 2 232 przypadki wariantu Omikron, co - jak podkreślono - stanowi 35 proc. wszystkich sekwencjonowanych próbek.

- Ważnym krokiem w walce z epidemią COVID-19 w Polsce powinno być skrócenie kwarantanny do 5 dni oraz skrócenie izolacji osób zaszczepionych do zakończenia objawów



Omikron jest łagodniejszy niż poprzednie mutacje

- powiedział prof. Piotr Kuna z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Lekarz podkreślił, że obserwuje w ostatnich dwóch tygodniach „coraz więcej osób zaszczepionych 2 bądź 3 dawkami szczepionek mających dodatni wynik na obecność koronawirusa SARS-CoV-2, które „na szczęście przechodzą chorobę niezwykle łagodnie”.

Najprawdopodobniej we wtorek odbędzie się spotkanie premiera Mateusza Morawieckiego z liderami opozycji. Tematem rozmów mają być kolejne działania w walce z epidemią koronawirusa. „Na spotkaniu zostanie omówiona aktualna sytuacja epidemiczna oraz poruszone zostaną kwestie wdrażania dalszych rozwiązań prawnych i systemowych w celu walki z pandemią” - przekazało źródło PAP w KPRM.

50 do 40 milionów, czyli spór od odszkodowanie ws. Turowa

Hubert Rabiega
h.rabiega@polskatimes.pl

Warszawa

W projekcie umowy z Polską strona czeska domaga się 50 mln euro odszkodowania za szkody wynikające z działania kopalni węgla brunatnego Turów - pisze w sobotę czeska agencja CTK. Strona polska oferuje Czechom 40 mln euro.

Umowa dotycząca kompromisu w sprawie działania kopalni Turów nadal jest przedmiotem uzgodnień i rozmów. W projekcie umowy dla strony polskiej Czesi domagają się 50 mln euro odszkodowania z tytułu szkód wywołanych działaniem turowskiej kopalni. Strona polska zgadza się na 40 mln euro - informuje w sobotę czeska agencja CTK.

Kwota odszkodowania to niedydyna kwestia, która różni Pragę i Warszawę. Czeska minister środowiska Anna Hubackova powiedziała w sobotę CTK, że spór z Polską dotyczy także długości trwania nadzoru sądowego ze strony unijnego Trybunału Sprawiedliwości. Czesi chcą 10-letniego nadzoru TSUE, Polska zgadza się na okres dwuletni.

Kluczowe propozycje dotyczące umowy z Warszawą, w tym sprawa kwoty odszkodowania oraz nadzoru sądowego,



Serial związany z negocjacjami dotyczącymi wycofania wniosku Czech w sprawie kompleksu w Turowie trwa od wiosny 2021 roku

ma być zreferowana przez Hubackovą na posiedzeniu rządu Petra Fiali. Rząd w Pradze ma zdecydować, czy dalsze rozmowy będą się toczyć na szczelnym poziomie negocjacji. Czeska minister środowiska, czy też ranga sprawy zostanie przeniesiona do poziomu premierów Fiali i Morawieckiego.

Hubackova zapewniła w sobotę, że obie strony sporu chcą kontynuować negocjacje. Czeska minister powiedziała, że negocjacje można szybko zakończyć. „Idealnie byłoby do końca stycznia” - powiedziała Hubackova w rozmowie z CTK.

Ostatnie rozmowy polsko-czeskie mające na celu wypra-

cowanie porozumienia w sprawie Kopalni Węgla Brunatnego Turów odbyły się we wtorek, 18 stycznia, w Warszawie. Stronę polską reprezentowała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Delegacji czeskiej przewodziła minister środowiska Anna Hubackova. Obie strony wygłosiły późnym wieczorem tylko krótkie oświadczenia.

Ponad 5-godzinne rozmowy obu delegacji zakończono bez podpisania protokołu. Ustalono ponadto, że treść wtorkowych ustaleń pozostanie poufna.

- Po naszej stronie uzgodnienia są zakończone - powiedziała minister klimatu i środowiska

Anna Moskwa. - Pani minister [Hubackova - red.] musi jeszcze dokonać uzgodnień po swojej stronie, na innych poziomach - powiedziała Moskwa. - Ze swojej strony wyrażam ogromną nadzieję, że te ustalenia zostaną w możliwie szybkim, pilnym trybie dokonane i będziemy mogły zamknąć ten spór, podpisując tekst porozumienia - powiedziała szefowa polskiego resortu klimatu i środowiska. - Treść rozmów i dokonanych dziś ustaleń pozostanie zachowana między rządami do czasu zakończenia rozmów po stronie czeskiej - podkreślała Moskwa.

Z KRAJU

Warszawa

Sąd Okręgowy nie widzi nic złego w jeździe słynnego Froga?

Robert N. ps. Frog uniewinniony. Sąd Okręgowy w Warszawie prawomocnie uniewinnił znanego pirata drogowego w sprawach dotyczących szybkiej jazdy na terenie Warszawy i pod Kielcami. Przypomnijmy, że policjanci poszukują znanego pirata drogowego w związku z inną sprawą, mężczyzna prowadził bowiem samochód mimo zakazu sądowego. W styczniu 2020 roku prawomocnie skazano go za to na 1,5 roku pozbawienia wolności. (TD)

Warszawa

Boom na stacje ładowania elektryków
NFOŚiGW podało, że zaledwie dwa tygodnie wystarczyły, żeby wyczerpał się budżet naboru na dofinansowanie do ogólnodostępnych stacji ładowania o mocy co najmniej 150 kW. (TD)

Warszawa

W latach 2016-2018 prowadzono inwigilację

O nielegalnej inwigilacji, do jakiej dochodziło w policji w latach rządów PO-PSL, podało Radio ZET. Dziennikarze dotarli do dowodów na niezgodne z prawem działania w Biurze Spraw Wewnętrznych KGP. Śledztwo w tej sprawie prowadzone było w latach 2016-2018 w Lublinie. W toku postępowania śledczy sprawdzali, czy „doszło do przekroczenia uprawnień polegającego na udzielaniu i wykonywaniu bezprawnych poleceń przez funkcjonariuszy Wydziału IBSW KGP w Warszawie w przedmiocie stosowania środków technicznego wsparcia działań Policji”. Chodziło o „pozyskiwanie danych telekomunikacyjnych od operatorów sieci znaczonego okolicznościami postępowań karnych i spraw, w których realizowano czynności operacyjnego rozpoznania na szkodę interesu prywatnego nieustalonych osób”. Inwigilacja miała być prowadzona przy pomocy urządzenia o nazwie „Tester” - poprzednika Pegasusa. (AP)

Barbara Krafftówna nie żyje. Słynna aktorka miała 93 lata

Warszawa

Anna Piotrowska
a.piotrowska@polskatimes.pl

Nie żyje Barbara Krafftówna. Legendarna aktorka, niezapomniana Honorata z filmu „Cztery pancerni i pies” miała 93 lata.

Informację o śmierci aktorki przekazał Związek Artystów Scen Polskich.

- Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy Barbarę Krafftównę, która pozostając do ostatnich chwil wśród swoich przyjaciół w Domu Artystów w Skolimowie, odeszła dziś w nocy... - poinformowano na Twitterze.

Barbara Krafftówna, właściwie Barbara Krafft-Seidner urodziła się 5 grudnia 1928 roku w Warszawie. Zainteresowania aktorskie wykazywała od najmłodszych lat. W czasie II



Och-Teatr napisał: Na zawsze zgasło brylantowe spojrzenie zawsze uśmiechniętych oczu. Nigdy Pani nie zapomnimy!

wojny światowej uczęszczała na zajęcia konspiracyjnego Studia Dramatycznego Iwa Galla, gdzie uczyła się tańca i pantomimy. W okresie powojennym podjęła naukę w Studiu, które po wojnie działało przy Teatrze Starym w Krakowie. W roku

1946 wraz z Gallem i grupą uczniów wyjechała do Teatru Wybrzeże, funkcjonującego początkowo w Gdyni. Właśnie tam, w listopadzie 1946 r., zadebiutowała rolą Rybaczki w „Homerze i Orchidei” Tadeusza Gajcego.

Przez lata swojej kariery związana była z teatrami: Jara-cza w Łodzi, Dramatycznym we Wrocławiu, Nowej Warszawy, Komedia, Narodowym, Syrena i Współczesnym. Kilukrotnie wystąpiła też na deskach stołecznego Teatru Dramatycznego.

Debiut kinowy Krafftówny miał miejsce w roku 1953 w „Sprawie do załatwienia” Jana Rybakowskiego i Jana Fethke. Do najbardziej znanych ról aktorki należą Felicia z „Jak być kochaną” Wojciecha Jerzego Hasa oraz Honorata z „Czterech pancernych i psa”.

Zagrała również w takich filmach, jak: „Popiół i diament”, „Złoto”, „Jutro premiera”, „Ich dzień powszedni”, „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”, „Don Gabriel”, „Szyfry”, „Przygody pana Michała”, „Kłopotliwy gość”, „Życie na gorąco”, „Filip z konopi”, „Bank nie z tej ziemi”, „Skutki noszenia kape-lusza w maju”, „Ostatnia akcja”.

Niemcy blokują pomoc wojskową dla Ukrainy. Dlaczego?

Berlin

Grzegorz Kuczyński
g.kuczynski@polskatimes.pl

Kijów prosi Niemcy o helmy i kamizelki ochronne dla żołnierzy, jednak Berlin gotów jest wysłać tylko szpital polowy. I to nie od razu.

Niemiecka minister obrony Christine Lambrecht powiedziała w wywiadzie dla gazety „Die Welt” w sobotę, że Berlin wysłał szpital polowy na Ukrainę, choć dopiero w lutym, ale odrzuca dostawę broni. „Dostawy broni nie byłyby w tej chwili pomocne - taki jest konsensus w rządzie federalnym” - powiedziała.

Ukraina zwróciła się do Niemiec o dostarczenie 100 tys. hełmów i kamizelek ochronnych, prosząc jednocześnie Berlin o ponowne przemyślenie swojego stanowiska w sprawie dostaw broni. Ambasador Ukrainy w Niemczech, Andrij Melnyk, powiedział w sobotę gazecie „Handelsblatt”, że Kijów „nie spocznie w przekonaniu niemieckiego rządu (...) do dostarczenia broni defensywnej na Ukrainę”.

W osobnej sprawie ukraińskie MSZ 22 stycznia wezwało ambasadora Niemiec w związku z komentarzami niemieckiego wysokiego rangą dowódcy wojskowego. Podczas wystąpienia w Indiach 21 stycznia dowódca niemieckiej floty wojennej wiceadmirał Kay-Achim Schoenbach powiedział,



Armia ukraińska potrzebuje każdej pomocy

że Putin „naprawdę chce szacunku”, dodając, że byłoby „łatwo dać mu szacunek, którego naprawdę żąda i na który prawdopodobnie również zasługuje”. Schoenbach powiedział również, że Krym już nigdy nie wróci do Ukrainy.

Wiceadmirał przeprosił za swoje uwagi, po czym podał się do dymisji, którą minister obrony Lambrecht przyjął.

Berlin jest krytykowany nie tylko za to, że sam odmawia pomocy wojskowej Ukrainie, ale też za to, że blokuje pomoc, której chcą udzielić inni. Estonia chce przekazać Ukrainie posowieckie haubice, które kiedyś należały do NRD, a potem - poprzez Finlandię - trafiły na uzbrojenie estońskiej armii, ale Berlin nie wyraża na to zgody.

Rosjanie chcą ustanowić marionetkowy rząd w Kijowie

Grzegorz Kuczyński
g.kuczynski@polskatimes.pl



London

Wielka Brytania twierdzi, że posiada informacje o rosyjskich planach zainstalowania w Kijowie posłusznego Moskiewie rządu. Ma to być kolejny dowód na szykowanie inwazji na Ukrainę. Rosja zaprzecza doniesieniom Londynu.

„Dezinformacja rozpowszechniana przez brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych to kolejny dowód, że to właśnie NATO, na czele którego stoją Anglosasi, eskaluje napięcia wokół Ukrainy” - to fragment komunikatu MSZ Rosji opublikowany w nocy z soboty na niedzielę. W ten sposób Moskwa zareagowała na podaną kilka godzin wcześniej przez brytyjski resort spraw zagranicznych informację, iż Londyn jest w posiadaniu informacji wskazujących, że rząd rosyjski chce zainstalować w Kijowie prorosyjskiego przywódcę.

Jako potencjalny kandydat brany ma być pod uwagę były ukraiński deputowany Jewhen Murajew z nieistniejącej już Partii Regionów Ukrainy. To prorosyjskie ugrupowanie rządziło do 2014 roku. Wywodził się z niego prezy-



Amerykańskie i brytyjskie informacje wywiadowcze się pokrywają. Kreml zaprzecza i oskarża Zachód

dent Wiktor Janukowycz. Wielu jego wysokich rangą działaczy przebywa obecnie na emigracji w Rosji.

Według Brytyjczyków, rosyjski wywiad ma utrzymywać kontakty także z innymi byłymi ukraińskimi politykami z ekipy rządzącej krajem przed rewolucją 2014 roku. Wśród nich wymieniana się Serhija Arbuzowa, byłego wicepremiera (2012-2014) i p.o. premiera (2014), Mykołę Azarowa, byłego premiera (2010-2014) czy Andrija Klujewa, byłego wicepremiera (2010-2012). Niektórzy z nich mają kontakt z oficerami rosyjskiego wywiadu zaangażowanymi obecnie w planowanie ataku na Ukrainę - przekazało brytyjskie MSZ. „Ujawnione dziś informacje rzucają światło na zakres rosyjskiej działalności, mającej na celu obalenie władz Ukrainy i są wgłębem w myślenie Kremla” - oświadczyła szefowa brytyjskiej dyplomacji Liz Truss.

Również amerykańskie służby specjalne posiadają informacje o zamiarze Kremla powołania byłego ukraińskiego deputowanego Jewgienija Murajewa na szefa administracji okupacyjnej po inwazji Federacji Rosyjskiej

na Ukrainę. Poinformowała o tym stacja CNN, powołując się na swoje źródła bliskie wywiadowi Stanów Zjednoczonych.

- Tak, widzieliśmy informacje wywiadowcze, że Rosja szuka sposobów, aby zminimalizować przedłużającą się wojnę. Obejmuje to takie rzeczy, jak ustanowienie przyjaznego rządu i wykorzystanie jego agencji szpiegowskich do podburzania przeciwników - powiedział jedno ze źródeł. Inny informator CNN zauważył, że „USA mają te same informacje co Wielka Brytania”.

ZE ŚWIATA

Wellington

Pani premier na razie nie wychodzi za mąż

Premier Nowej Zelandii Jacinda Ardern podjęła decyzję o przełożeniu swojego ślubu. Informację w tej sprawie przekazała w czasie, gdy w kraju zaczęły obowiązywać nowe obostrzenia wprowadzone w związku z pogarszającą się sytuacją epidemiczną. - Nie różnię się od tysięcy innych Nowozelandczyków - podkreśliła. Ardern dodała, że doświadczenia niektórych są dużo bardziej tragiczne. Wskazywała tu na sytuację, w których nie można spotkać się z ukochanymi osobami, gdy te cierpią z powodu choroby. Zapytana, jak się czuje w związku z decyzją o odwołaniu ślubu, który miał się odbyć tego lata, Ardern odpowiedziała: „Takie jest życie”. Jej partnerem jest prezenter telewizyjny Clarke Gayford. W masowych imprezach może uczestniczyć maksymalnie 100 osób zaszczepionych i 25 niezaszczepionych. (TD)

Los Angeles

Terminator miał wypadek drogowy

Popularny aktor, znany m.in. z roli Terminatora, były gubernator Kalifornii Arnold Schwarzenegger, uczestniczył w poważnym wypadku w Los Angeles. Do zdarzenia z udziałem 74-letniego gwiazdora doszło w weekend na skrzyżowaniu w Brentwood - zachodniej dzielnicy Los Angeles. Prowadzony przez Arnolda Schwarzeneggera SUV uderzył tam w czerwonej Toyotę, a następnie wjechał na jej dach. Potem auto aktora przechyliło się i przygniotło kolejny samochód. W wypadku ucierpiała jedna osoba. Kobieta została przewieziona do szpitala, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Jak podano, wszyscy kierowcy byli trzeźwi, a po zdarzeniu nikt nie został zatrzymany. Informację o udziale w wypadku Schwarzeneggera potwierdził jego rzecznik. „Aktor czuje się dobrze, jego jedynym zmartwieniem jest teraz kobieta, która została ranna” - poinformował. W wypadku uczestniczył też bliski przyjaciel aktora Jake Steinfeld. (TD)

Szef firmy Pfizer proponuje, byśmy otrzymywali szczepionkę co roku

Tel Aviv

Anna Piotrowska
a.piotrowska@polskapress.pl

Podawana corocznie szczepionka przeciwko COVID-19 byłaby lepszym rozwiązaniem, niż częściej podawana dawka przypominająca - powiedział w sobotę szef koncernu farmaceutycznego Pfizer Albert Bourla izraelskiej telewizji N12 News.

- Jest to pożądaný scenariusz - mam nadzieję, że uda nam się dojść do momentu, w którym będziemy mogli szczepić się regularnie, raz w roku - powiedział Bourla, odpowiadając na pytanie o skuteczność podawanych co kilka miesięcy dawek przypominających.

- W przypadku podawania preparatu raz w roku, łatwiej będzie do tego przekonać ludzi,



Firma Pfizer jako pierwsza na świecie wprowadziła do obiegu szczepionkę mRNA przeciw koronawirusowi

łatwiej będzie to też zapamiętać. Z punktu widzenia zdrowia publicznego jest to naprawdę idealna sytuacja - dodał.

Szczepionka firmy Pfizer/BioNTech okazała się skuteczna przeciwko ciężkiemu przebiegowi choroby w przy-

padku zakażenia wariantem Omikron, jej efektywność spadła jednak w zetknięciu ze zwiększoną zdolnością wariantu do przenoszenia. Wiele krajów zdecydowało się na rozszerzenie kampanii szczepień o dawki przypomi-

nające i skrócenie odstępu pomiędzy przyjmowaniem kolejnych zastrzyków preparatu.

Amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) poinformowały w weekend, że trzecia dawka szczepionek Moderna i Pfizerą oferuje sięgającą 90 proc. ochronę przed ryzykiem hospitalizacji.

Najwięcej przypadków zakażenia podwariantem BA.2 wykryto w Danii - gdzie w połowie stycznia odpowiadał on za 45 proc. Agencja donosi też o zakażeniach w Indiach, Wielkiej Brytanii, Szwecji oraz Singapurze, uznając w piątek BA.2 za wariant pod obserwacją.

Anders Fomsgaard, naukowiec z duńskiego instytutu Statens Serum (SSI), powiedział, że „nie jest jeszcze jasne, dlaczego podwariant rozprzestrzenia się tak szybko”.

Według informacji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wariant Omikron podzielony jest na trzy podwarianty - BA.1, BA.2 oraz BA.3.

Ulga dla klasy średniej: musisz to wiedzieć, by z niej skorzystać

Zbigniew Biskupski
z.biskupski@polskatimes.pl



Podatki

Ulga dla klasy średniej ma rekompensować straty, jakie wskutek zmian wprowadzonych Polskim Ładem mogą ponieść pracownicy i przedsiębiorcy zaliczający się do klasy średniej.

Jak od strony praktycznej zwracając uwagę eksperci Kancelarii Prawnej Skarbiec, ważniejszym aspektem jest swoisty audyt indywidualnej sytuacji dochodowej i analiza opłacalności ulgi, np. pod kątem brania na siebie z końcem roku nadgodzin w pracy czy dodatkowych zleceń w prowadzonej działalności gospodarczej.

Należy bowiem rozważyć, a raczej dokładnie przeliczyć, czy bardziej opłaca się nam nie brać owych nadgodzin i dzięki temu nie utracić prawa do ulgi, czy jednak kwota ulgi jest niż-



Ulga dla klasy średniej ma osobom o średnich dochodach rekompensować straty spowodowane zmianami w podatkach

sza niż zostanie nam w kieszeni po otrzymaniu wynagrodzenia za zrealizowane dodatkowe usługi czy prace.

Oczywiście pomoc księgowego może się przydać także przy podejmowaniu decyzji o wspólnym rozliczeniu z małżonkiem. W pewnych okolicznościach bowiem małżonkowie niekwalifikujący się do skorzystania z ulgi przy indywidualnych rozliczeniach będą mogli z niej skorzystać, jeśli rozliczą się wspólnie.

Z ulgi dla klasy średniej skorzystają osoby zatrudnione na podstawie stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy (także osoby zatrudnione na etacie za granicą, samodzielnie obliczające i wpłacające zaliczki na podatek) oraz przedsiębiorcy osiągający przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, opodatkowani według skali podatkowej.

Warunkiem jest zmniejszenie się w rocznych widełkach

przychodowych od 68 412 zł do 133 692 zł (od 5700 zł brutto do 11 141 zł brutto miesięcznie). Przy czym u przedsiębiorców na potrzeby ustalenia praw do skorzystania z ulgi wartość rocznego przychodu pomniejsza się o koszty jego uzyskania, z wyłączeniem składek na ubezpieczenia społeczne.

Wartość ulgi wyliczoną według specjalnego wzoru można odliczyć od podstawy opodatkowania PIT. Przy obliczeniach do „kwoty przychodów” przedsiębiorcy zaliczają całe przychody z działalności gospodarczej (po odjęciu wspomnianych wcześniej kosztów), a zatrudnieni – wynagrodzenie brutto uzyskane na etacie, łącznie z premiami, nadgodzinami, jak również wartość otrzymanych świadczeń, na przykład ryczałtu użyczonego przez pracodawcę do celów prywatnych auta czy pakietu opieki medycznej. Zaliczeniu nie podlegają przychody z innych źródeł, np. z umowy zlecenia czy zasiłki socjalne.

Ulgę dla klasy średniej można rozliczać po zakończeniu roku lub za każdy miesiąc. W tym drugim przypadku, jeśli

okaże się, że pracownikowi lub przedsiębiorcy prawo do ulgi nie przysługiwało, to będzie on zobowiązany do zwrotu wartości odliczonej w ciągu roku w poszczególnych miesiącach ulgi, a więc do dopłaty podatku. Dopłaci go wraz z zeznaniem rocznym. Jednak w podsumowaniu rocznym może się również okazać, że comiesięczna ulga naliczana była za nisko. Wtedy w rozliczeniu rocznym podatnik będzie mógł uwzględnić wartość niewykorzystanej ulgi i uzyskać zwrot nieodliczonego podatku.

Podatnik, mając pewność, że nie zmieści się w widełkach przychodowych uprawniających do ulgi, może zrezygnować z niej w trakcie roku. Pracownik musi złożyć wniosek u pracodawcy, gdyż ten ostatni niejako z automatu jest zobowiązany naliczać ją każdego miesiąca, jeśli przychody pracownika mieszczą się w uprawniających do ulgi widełkach. Pracodawca zaprzestanie naliczania ulgi najpóźniej od następnego miesiąca. Rezygnacja w trakcie roku nie zamyka drogi do skorzystania z ulgi po jego zakończeniu.

WAŻNE DLA BIZNESU

Wyzwania dla galerii

Pandemia koronawirusa przyspieszyła kształtowanie się wielu trendów konsumentskich i rozwój nowych formatów handlowych. Jednocześnie dłuższy czas spędzany przed ekranem komputera lub smartfona wpłynął na nasze zwyczaje zakupowe. Zdaniem Przemysław Dwojaka z GfK, za zmianami nie zawsze nadążają galerie handlowe. – Opóźniona reakcja na postęp technologiczny czy zmianę potrzeb zakupowych to dziś słaba strona wielu centrów handlowych, wynikająca z konserwatywnego modelu biznesowego. W najbliższym czasie będą musiały one zmierzyć się z trzema wyzwaniami rynkowymi, czyli rozdrobnieniem handlu, kanibalizującą się ofertą centrów handlowych oraz postawami konsumentów wybierających kanał online. Wciąż nie jest jednak za późno na wyciągnięcie wniosków i dostosowanie się do nowych realiów – twierdzi. Rozwój e-commerce sprawił, że rozdrobniony handel zaczął realnie odciągać uwagę konsumentów od centrów handlowych. Według badań GfK 43 proc. respondentów jest zdania, że zakupy online są wygodniejsze od tradycyjnych. Z drugiej strony we wspomnianym badaniu 44 proc. respondentów wskazało, że cenę sobie zakupy w sklepach stacjonarnych.

ŚWIEĆ SIĘ z Energa. Wielki finał akcji już jutro

Przed nami ostatnie godziny głosowania w ogólnopolskim konkursie ŚWIEĆ SIĘ z Energa. W finale oddalicie dotąd w sumie aż ponad 434 715 głosów. A to jeszcze nie koniec! Kto zdobędzie tytuł Świetlnej Stolicy Polski, dowiemy się już jutro w samo południe. Na zwycięzcę 13. edycji projektu Energi z Grupy Orlen i grupy Polska Press czeka moc dobroczynnych nagród.

Tak, to już jutro w samo południe będzie wszystko jasne. Poznamy Świetlną Stolicę Polski. O ten szczytny tytuł walczą te miejscowości, które w pierwszym etapie akcji zwyciężyły w każdym z 16 województw. Wygrana zapewniła im lampy UV-C, dostarczone przez Energa Oświetlenie i inne praktyczne sprzęty AGD o wartości 10.000



Aktualnym liderem głosowania na Świetlną Stolicę Polski jest Trzebiatów, ale pamiętajmy, że głosowanie trwa do jutra

zł, które trafią do najbardziej potrzebujących. Przede wszystkim jednak, zwycięstwo dało tym miejscowościom awans do ogólnopolskiego finału akcji i szansę na zdobycie głównej nagrody. A jest o co się bić! Miasto, które

zwycięży w finale, zdobędzie dobroczynne, cenne nagrody. Do laureata wielkiego finału trafią: dodatkowy sprzęt AGD dla potrzebujących oraz nagroda specjalna - voucher na wykonanie instalacji foto-



Drugie miejsce w rankingu miast w konkursie ŚWIEĆ SIĘ z Energa zajmuje obecnie Ostrów Wielkopolski

woltaicznej dla wybranej jednostki użyteczności publicznej. Eksperti spółki Energa Obrót dobiorą zestaw dla wskazanej placówki typu dom dziecka. Wartość tych nagród wynosi 40.000 złotych. Aby miasto

mogło po nie sięgnąć, musi wygrać głosowanie. Bezpłatne, bo oddawanie głosów jest darmowe - poprzez stronę swiecsie.pl. Pamiętajmy: każda osoba może oddać nawet 10 głosów, a głosować i dziś, i jesz-

cze jutro rano. Wszystko stanie się jasne w samo południe, bo dopiero wtedy będzie na 100 procent wiadomo, które miasto zdobędzie tytuł Świetlnej Stolicy Polski. Dzisiejszej nocy może jeszcze sporo się zmienić, bo mobilizacja dużej grupy osób, które zgłoszą na wybraną miejscowość, może bardzo zmienić układ rankingu.

Jutro zakończy się także ogólnopolski finał konkursu fotograficznego, który towarzyszy akcji. Aktualny lider, który również walczy o atrakcyjne nagrody, prowadzi taką liczbą głosów, że różnicę da się nadrobić w tę jedną, ostatnią noc... Oznacza to, że ostatnie godziny głosowania mogą być naprawdę bardzo emocjonujące.

Sprawdzaj aktualne wyniki i głosuj na wybrane miasto na www.swiecsie.pl

REKLAMA

pasek

łączna wartość
50 000 zł

Pomagaj ze Świeć się z Energa!

Zagłosuj i zdecyduj, które miasto w akcji Energi z Grupy ORLEN zdobędzie tytuł **Świetlnej Stolicy Polski** i nagrodę główną przeznaczoną **na cele charytatywne**: lampy UV-C, sprzęty AGD i instalację fotowoltaiczną dobraną przez ekspertów Energi Obrót.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Anna Wendzikowska: Wybieram zaufanie

Celebrytka mimo wyjazdu na egzotyczne wakacje nieustannie organizuje z fanami w internecie sesje pytań i odpowiedzi. Podczas ostatniej została zapytana, czy nie boi się podróżować z małymi dziećmi na drugi koniec świata. – Lęk to bardzo niska vibracja. Zawsze wybieram zaufanie. Mówię sobie: »Wszelkie światy mnie ogarnie«. Zarówno lęk, jak i zaufanie to kwestia wiary w coś, co się jeszcze nie wydarzyło... To co lepiej świadomie wybierać? – odpowiedziała.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Maja Ostaszewska nie pokazuje dzieci mediom

Podczas wywiadu w programie Magdy Molek znana aktorka opowiedziała o tym, że trzyma swoje dzieci z daleka od mediów. Ostaszewska nigdy nie zgodziła się na sesję zdjęciową ze swoimi pociekami dla jakiegokolwiek kolorowego magazynu. – Mój syn ma już 14 lat, więc on sobie tego wyraźnie nie życzy. Janka ma 12 lat i również sobie tego wyraźnie nie życzy – wyjaśniła aktorka.

Viki Gabor: Daję sobie radę ze szkołą

Niedawno ogłoszono, że młodziutka piosenkarka będzie jedną z uczestniczek nowej edycji „Twoja twarz brzmi znajomo”. Wtedy podniosły się głosy, że nastolatka powinna odrabiać lekcje, a nie śpiewać i tańczyć w telewizji. – Te komentarze są śmieszne, bo wszystkich ta szkoła najbardziej obchodzi. Nie ma czym się martwić, ja naprawdę daję sobie radę ze szkołą – opowiedziała Viki.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Beata Tadla jest przemęczona

Kilka dni temu celebrytka trafiła do szpitala. Tak się złożyło, że wcześniej wrzuciła na Instagram zdjęcie, na którym przyjmuje kolejną dawkę szczepionki na koronawirusa. To sprawiło, że część internautów uznała, że jej hospitalizacja to wynik zaszczepienia. Pu-delek dotarł do syna Tadli i zapytał go, co się stało. Jan Kietliński powiedział, że prezenterka miała objawy typowe dla zapaści w wyniku przemęczenia i nie miało to związku ze szczepieniem. (GZL)

TV HIT

DOKUMENT



Dobry Amerykanin

TVP HISTORIA 20:00
Dokumentalna opowieść o Williamie Binneyu, najlepszym łamaczu kodów w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Bohater filmu pracował w Agencji Bezpieczeństwa Narodowego.

SERIAL



FILM



Avengers: Koniec gry

POLSAT 21:00
Czwarta część serii o superbohaterach, która jest swego rodzaju zwieńczeniem ich epickiej przygody. Obraz jest kolejną adaptacją popularnego komiksu Marvela.

DOKUMENT



Krzyżówka nr 12

Poziomo:

- chytry wybieg, fortel,
- maszyna używana do zbioru zmienników,
- „drzące” drzewo liściaste,
- rozbójnik z czeskiej kreskówki,
- „oko” okrętu podwodnego,
- żyto, pszenica lub jęczmień,
- gad z filmu „Ptak Jurajski”,
- aktorka z serialu „Lokatorzy”,
- Ferenc, autor „Chłopców z Placu Broni”,
- pikantny sos pomidorowy,
- pracownik naukowy na uczelni,
- odmiana czerwieni lub rośliny,
- „... Mariacki”, dzieło Włosa Stwosza,
- nie każda jest akcentowana,
- polski serial komediowy z Cezarym Żakiem,
- gruba, ciężka zasłona okienna,
- Gdańska i Botnicka,
- kontynent z Tanzanią i Czadem,
- pojemnik z wikliny,
- ósemka i dwie szesnastki,
- warstwa zaprawy na ścianie.

Pionowo:

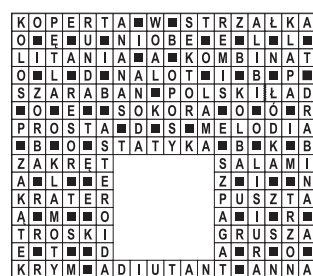
- wydanie dziecka na świat,
- uosobienie złych mocy, szatan,
- robotnik leśny jak ptak,
- cichy, lekki głos puszczy,
- im starsze, tym droższe,
- zespół ludowych muzyków,
- klejnot wylany z dna



- morza,
- markowy zegarek z Japonii,
- wszystkie są na wagę złota,
- mędrcom nie czyni (w przysłówiu),
- żartobliwie o ukochanej połowicy,
- wzorzec do naśladowania,
- niechciane leca w rajstopach,
- zniszczony przedmiot z la-musa,
- placki z ciasta drożdżowego,

- część walki bokserskiej,
- despotyczny władca,
- malowany lakierem przez kobiety,
- niewielki malunek w ramce,
- mityczny grecki bóg śmierci,
- dawne chłopskie okrycie wierzchnie,
- autor opowiadań lub powieści,
- bohater dreszczowca „Szczęki”.

Rozwiązanie nr 11



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że możesz dzisiaj liczyć na pomyślność wszelkich podejmowanych działań, ale pod warunkiem że trochę szczęściu dopomożesz...

Ryby (19.02 - 20.03)

Zrobisz dzisiaj coś, co znacznie odbiega od powszechnie przyjętych norm. Horoskop na dziś wróży, że wywoła to u wielu osób z bliskiego otoczenia sporą konsternację.

Baran (21.03 - 19.04)

Nie bierz się za nic, jeśli zauważysz, że nie ma stuprocentowej gwarancji powodzenia podejmowanych działań. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi daleko posuniętą ostrożność.

Byk (20.04 - 20.05)

Ktoś pozwoli sobie wobec Ciebie na daleko posuniętą szczerość i otwartość. Horoskop dzienny radzi zachować takt oraz dyskreję.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Ustalaj z innymi osobami niektóre podejmowane decyzje, bo horoskop na dziś ostrzega, że „samowolka” może Cię sporo kosztować.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że musisz przygotować się na konieczność modyfikacji niektórych dzisiejszych planów.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie podejmuj dzisiaj żadnych decyzji pod wpływem emocji. Horoskop dzienny ostrzega, że pochopne działanie może narazić na przykre konsekwencje nie tylko Ciebie.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie posługuj się dzisiaj półsłówkami, tylko precyzyjnie wyrażaj swoje zdanie. Horoskop na dziś wróży, że wszelkie niedomówienia mogą być rozstrzygane na Twoją niekorzyść.

Waga (23.09 - 22.10)

Ktoś będzie dzisiaj na wszelkie sposoby próbował odwieść Cię od podjętej decyzji. Horoskop dzienny zapowiada, że to próba upieczenia swojej pieczy na Twoim ogniu...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Polegaj dzisiaj na wiedzy i doświadczeniu innych osób. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że dzięki temu uda Ci znacznie więcej osiągnąć.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Ktoś powie Ci sposób na oszczędność w domowym budżecie. Horoskop na dziś mówi, że skwapliwie z tego skorzystasz.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Kilka osób nie pozna się na Twoich żartach. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że niektórzy poczną się wręcz urażeni.

kurier

Redakcja
Krakowskie Przedmieście 10/1, 20-002 Lublin,
tel. 81 44-62-800, fax 81 44-62-819
redakcja@kurierlubelski.pl

P.o. redaktora naczelnego
Wojciech Pokora
wojciech.pokora@polskapress.pl

Redaktor naczelna
Sylvia Szewc-Koryszko

Sekretarz redakcji
Teresa Dras
t.dr@kurierlubelski.pl

Sport
Krzysztof Nowacki
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Wydawcy online
tel. 81 44-62-828, 662 032 317
online@kurierlubelski.pl

Foto
Małgorzata Genca, Łukasz Kaczanowski

m.genca@kurierlubelski.pl;
l.kaczanowski@kurierlubelski.pl

Prezes Oddziału Polska Press
w Lublinie
Dariusz Kołacz

Kierownik Działu Reklam
Iwona Sikora-Augustynek
iwona.sikora@polskapress.pl

Dział reklamy
tel. 81 44-62-849
handlowcy@kurierlubelski.pl

Marketing
Karolina Rudnicka,
karolina.rudnicka@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń
tel. 81 44-62-802, 503-138-578
reklama@kurierlubelski.pl

Prenumerata
tel. 81 44-05-366
prenumerata@kurierlubelski.pl

DRUK
Drukarnia ZPR Media S.A.
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.kurierlubelski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czyniactwa

Nakład Kontrolowany ZKOP



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kosowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak
slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852
Przez internet: www.kurierlubelski.pl e-mail: reklama@kurierlubelski.pl
W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń Lublin: Krakowskie Przedmieście 10
tel. 503 138 578, 81 446 28 02, fax 81 446 82 14
Zapraszamy pn. - pt. 8.00-16.00

LUBLIN
Biuro Ogłoszeń
Krakowskie Przedmieście 10
tel. 503 138 578, 81 446 28 02, fax 81 446 28 14
e-mail: reklama@kurierlubelski.pl

LUBLIN
Biuro Reklamy
Krakowskie Przedmieście 10 lok. 3
tel. 81 446 28 49 do 858, fax 81 446 28 19
e-mail: reklama@kurierlubelski.pl

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH			
NIERUCHOMOŚCI • mieszkania - sprzedam • mieszkania - kupię • mieszkania - do wynajęcia • mieszkania - wynajmę • mieszkania - zamienię • domy - sprzedam • domy - kupię • domy - do wynajęcia • domy - wynajmę • domy - zamienię • lokale użytkowe - sprzedam • lokale użytkowe - kupię	• lokale użytkowe - do wynajęcia • lokale użytkowe - wynajmę • lokale użytkowe - zamienię • działki, grunty - sprzedam • działki, grunty - kupię • gospodarstwa • garaże • pośrodkowo • inne • bank stancji HANDLOWE • AGD • RTV	• elektronika, komputery • telefony • car audio • antyki • kolekcjonerstwo, sztuka • jubilerstwo • filmy, muzyka • foto, książki • instrumenty muzyczne • lombardy • sport i rekreacja • maszyny urządzenia • materiały budowlane • materiały opałowe MOTORYZACJA • samochody osobowe • ciężarowe, dostawcze • busy autobusy • rolnicze • przyczepy, naczepy • zabytkowe • uszkodzone, rozbite • motocykle • części i akcesoria	• zamienię • motofinanse • motousługi • inne FINANSE BIZNES • kredyty, pożyczki • usługi finansowe • usługi prawne • biura rachunkowe • ubezpieczenia • oferty • inne NAUKA • szkoły • kursy/szkolenia
• języki obce • korepetycje • inne PRACA • zatrudnię • urzędy pracy • szukam pracy • inne ZDROWIE • apteki • pomoc całodobowa • chirurgia • ginekologia • interna • neurologia	• pediatria • psychologia • psychiatria • stomatologia • urologia • inne specjalizacje • przychodnie, kliniki • laboratoria • zabiegi • opieka • sprzęt medyczny • uroda • inne USŁUGI • agd rtv foto • budowlano-remontowe	TURYSTYKA • agroturystyka • kraj • świat • biura podróży • obozy i kolonie • wycieczki • przewozy • inne ZWIERZĘTA • lecznice • usługi • inne MATRYMONIALNE • RÓŻNE	KOMUNIKATY • ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA GASTRONOMIA • dania na telefon • usługi • inne ROLNICZE • maszyny rolnicze • ogrodnictwo • płody rolne • zwierzęta hodowlane • inne TOWARZYSKIE • USŁUGI KAMIENIARSKIE • USŁUGI POGRZEBOWE

Strefa Biznesu

→ CZYTAJ

Strefa dobrego biznesu w Twoim regionie

strefabiznesu.pl

Nieruchomości

GARAŻE

Garaże blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów - cały kraj! Transport, montaż - gratis!
Raty! 604-397-105, 81/440-51-08, 82/592-28-44, 84/539-81-91, www.konstal-garaze.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

TOYOTA YARIS, 1,6, benzyna, 2013r., 35 tys. zł, czarny, 80 tys. km, nowe opony zimowe, serwisowany, pełne wyposażenie, Lublin, 606-229-543

Praca

ZATRUDNIĘ

CIEŚLA, zbrojarz, murarz, operator. Praca Niemcy 533888394, 533188803

NIEMCY-KWIATY 95 757 97 57, 95 757 09 90

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektr., spawacz, betoniarz: 601218955

NIEMIECKA firma zatrudni do regipsów. Tel. 0049 170 540 50 90.

PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH, WYSOKIE ZAROBKI DO 1800 EURO, DARMOWY PRZEJAZD, GWARANCJA ZATRUDNIENIA. Tel. 512 602 006

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

ŁODÓWKI, pralki, gwarancja 12 miesięcy, dojazd gratis, 81\741-11-38, 509-325-574

BUDOWLANO-REMONTOWE

Remonty, wykończenia mieszkań i lokali - kompleksowo, naprawy hydrauliczne, elektryczne drobne naprawy 508-56-56-52, 81\740-03-99

TYNKI, gładzie, malowanie i wykończenia wnętrz. t. 663-413-092

PORZĄDKOWE

ZŁOM zakupię, wywiozę, przyjeżdżam z wagą, złomowanie konstrukcji stalowych, 504-760-465

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy Miodowy Raj - Tradycyjne święta Wielkanocne, możliwość dowozu, 501-642-492

Wypoczynek

WYPOCZYNEK w górach - Świeradów Zdrój zapraszamy: domowa kuchnia, rodzinna atmosfera, 506-077-096

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

ATRAKCYJNA 50 latka, 609-688-039

JULIA 28, 24h., 516-304-959

Ola, 81/744-42-62

SANDRA 885-213-554

ZGRABNA 38 l., 791-890-806

REKLAMA 0010404190

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „MOTOR” ogłasza przetarg ofertowy

na najem lokali użytkowych z przeznaczeniem na **sklepy, biura, usługi:**

Osiedle Przyjaźni nr Tel.: 81 746 27 64

- ul. Przyjaźni 14 - o pow. 26,70 m² wadium: 500,- zł
- ul. Przyjaźni 36 - o pow. 70,80 m² wadium: 1 500,- zł

Osiedle Niepodległości nr tel.: 81 747 45 57

- ul. Tumidańskiego 2 - o pow. 72,83 m² wadium: 1700,- zł (na gabinety lekarskie)

Osiedle im. gen. F. Kleeberga nr tel.: 81 747 49 60

- ul. Kleeberga 12A - o pow. 178,20 m² wadium: 3600,- zł

Osiedle im. Ignacego Daszyńskiego nr tel.: 81 747 88 71

- ul. Daszyńskiego 3 - o pow. 52,16 m² wadium: 1000,- zł
- ul. Daszyńskiego 4 - 3 pomieszczenia biurowe o łącznej powierzchni 46,- m² wadium: 1 000,- zł

Udokumentowane oferty w zaklejonej i podpisanej kopercie (nr telefonu), z podaniem rodzaju działalności i proponowanej zryczałtowanej stawki wynajmu za m² netto należy składać **do dnia 14.02.2022 r.** w biurze Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 4. Szczegółowe informacje w **pok. 4**, telefon **81 749 72 31** lub w **Administracjach Osiedli**. Regulamin przetargu na naszej stronie internetowej www.rsmmotor.lublin.pl.

Wadium należy wpłacić na konto BH S.A. nr: 19 1030 1999 0000 0000 0516 6201. Wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeśli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy najmu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

AUTOPROMOCJA

Czytaj tak, jak lubisz

kurierlubelski.pl

eprasa.pl 6ac3179a2e

PIŁKA NOŻNA. W sparingu z pierwszoligowym ŁKS Łódź piłkarze Motoru Lublin przegrali 1:2. Gola strzelił Filip Wójcik

Dwie jedenastki, dwa oblicza meczu

ŁKS Łódź 2 (0)
Motor Lublin 1 (1)

Bramki: Jurić 79, Ricardinho 86 - Wójcik 19

ŁKS: Arndt (46 Kozioł) - Bąkiewicz (46 Wszolek), Dąbrowski (30 Nacho, 64 Lorenc), Koprowski (46 Marciniak), Szeliga (46 Klimczak), Moreno (30 Pirulo, 64 Janczukowicz), Kuźma (30 Tosik, 64 Rozwandowicz), Dominguez (46 Kowalczyk), Nowacki (46 Ricardinho), Gryszkiewicz (46 Wolski), Corral (41 Radaszkiewicz, 56, Jurić). Trener: Kibu Vicuna

Motor: (I połowa) Madejski - Wójcik, Błyszko, Cichocki, Moskwie, Polak, Swędrowski, Świeciński, Ceglaz, Ryczkowski, Fidziukiewicz; (II połowa) Madejski (59 Lach) - Michota, Błyszko (68 Cichocki), Najemski, Moskwik (68 Polak), Kosiński, Bednarczyk, Kusiński, Król, Rak, Firlej. Trener: Marek Saganowski

Kamil Wojdat
k.wojdat@kurierlubelski.pl

W pierwszym meczu kontrolnym zimowego okresu przygotowawczego, zawodnicy Motoru Lublin przegrali w Łodzi z ŁKS 1:2. Jedynego gola dla lublinian zdobył pomocnik Filip Wójcik.

Zarówno dla drużyny, której trenerem jest Kibu Vicuna, jak

Filip Wójcik strzelił pierwszego gola dla Motoru w 2022 roku



FOT. MOTOR LUBLIN

i dla ekipy Marka Saganowskiego sobotnie starcie było pierwszym sparingiem okresu przygotowawczego. - Nie jestem zwolennikiem grania sparingów z zespołami, z którymi mierzymy się na co dzień w lidze. Stąd postanowiliśmy trochę pomieszać i sprawdzić się zarówno na tle drużyn z ekstraklasy czy pierwszej ligi, ale też

z trzeciej ligi. W naszym kalendarzu nie ma żadnego przeciwnika drugoligowego - wyjaśniał dobór sparingpartnerów Marek Saganowski.

Początek spotkania nie przyniósł dogodnych sytuacji dla żadnej ze stron. W 19. minucie piłkarze Motoru wywalczyli swój drugi w tym meczu rzut rżny. Piłkę w narożniku usta-

wił Tomasz Swędrowski. Z mocno bitą futbolówką źle poradził sobie Dawdi Arndt, a to wykorzystał momentalnie Filip Wójcik, który strzałem głową skierował piłkę do siatki.

Chwilę później przed dobrą szansą na podwyższenie wyniku stanął najlepszy strzelec rundy jesiennej w eWinner 2. Lidze, Michał Fidziukiewicz.

Z tego strzałem z okolic jedenaścgo metra dobrze poradził sobie jednak golkeeper ŁKS. Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

- Pierwsza była w naszym wykonaniu bardzo dobra. Oglądaliśmy wyrównany mecz - mówi trener Marek Saganowski. - Stworzyliśmy kilka sytuacji, ale martwić mogło, że rywalam pozwoliliśmy na to samo. Były momenty, gdzie kontrolowaliśmy mecz, a założenia taktyczne wychodziły. Jesteśmy zadowoleni przede wszystkim z wysokiego pressingu, który przynosił efekty. Prowadzenie po 45 minutach było jak najbardziej zasłużone - dodaje szkoleniowiec.

Po zmianie stron pierwszoligowy ŁKS był stroną przeważającą, częściej operującą piłką. Do remisu po dośrodkowaniu Adriana Klimczaka doprowadził w 79. minucie Stipe Jurić.

Widać było, że gospodarze cały czas dążą do zwycięstwa. Jednak to Motor stanął przed bardzo dogodną sytuacją na odzyskanie prowadzenia. W 85. minucie dobry pressing ekipy z Lubelszczyzny poskut-

kował odbiorem piłki na polowie rywala. W efekcie niemal sam na sam z bramkarzem łodzian stanął Maciej Firlej. Pozycja była niemal wymarzona, bo na wprost od bramki z odległości rzutu karnego. Uderzenie powędrowało obok prawego słupka bramki rywali.

Niewykorzystane sytuacje się mszczą i tak też było tym razem. Zaledwie minutę później strzał Ricardinho zza pola karnego niepewnie odbił Michał Lach. Akcja ŁKS zatem dalej trwała. W pole karne z lewej strony wdarł się Jurić, który płaskim podaniem wstrzelił futbolówkę wzdłuż bramki Motoru. Do tej dopadł Ricardinho, który z ogromnym spokojem wykończył akcję swojej drużyny.

- W drugiej odsłonie na boisku pojawili się zawodnicy, którzy dopiero wchodzi do drużyny. Widać było, że muszą jeszcze lepiej zrozumieć nasze założenia taktyczne. ŁKS nas zdominował, miał więcej jakości. Ale teraz wynik nie jest najważniejszy - podkreśla Saganowski.

Motor kolejny sparing rozegra w środę (26 stycznia) z trzecioligową Tomasovią. ©©

TRZECIOLIGOWCY Z REGIONU TESTUJĄ PIŁKARZY

3 LIGA. Łukasz Strug, nowy piłkarz Avii Świdnik, zdobył gola w kolejnym sparingu

Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

Trzeciolicowcy z grupy IV z naszego regionu w sobotę rozegrali mecze kontrolne. Trenerzy wszystkich ekip testowali zawodników. Są już także pierwsze ruchy transferowe.

W swoim drugim meczu kontrolnym Avia Świdnik pokonała przed własną publicznością czwartolicową Lubliniankę 3:0. Ponownie na listę strzelców wpisał się pozyskany z Granitu Bychawa, Łukasz Strug. Gola zdobył także wypożyczony z Motoru, Dominik Kunca.

Miejskowi szybko zdobyli dwie bramki, a później kontrolowali przebieg spotkania. W ich szeregach wystąpił jeden testowany zawodnik. W Świdniku wciąż czekają na kilku graczy z rezerw Górnika Łęczna, którzy mają w najbliższych dniach pojawić się na treningach.

Z kolei Robert Chmura, szkoleniowiec Lublinianki, sprawdził pięciu nowych graczy. - Zagraliśmy na dwie jedenastki, a mecz toczył się w ciężkich warunkach. Dwie pierwsze bramki straciliśmy w drugiej i czwartej minucie, co miało wpływ na późniejszy przebieg wydarzeń na boisku. Do końca tygodnia będziemy jeszcze testo-



FOT. AVIA ŚWIDNIK

Piłkarze Avii Świdnik pewnie pokonali zespół Lublinianki

wać nowych graczy, po czym zamknijemy kadrę na wiosnę - zdradza Chmura.

Avia Świdnik - Lublinianka Lublin 3:0 (2:0)

Bramki: Strug 2, 4, Kunca 55

Avia: Sobieszczyk - Góralski, Kursa, Drozd, Świech, Dobrzyński, Popiołek, Najda, Maluga, Poleśzak, Strug. Ponadto grali: Kunca, Kompanicki, Misiurek, Pęksa, Uliczny, zawodnik testowany. Trener: Łukasz Mierzejewski

Lublinianka (I połowa): Wójcicki - Rasiński, zawodnik testowany I, Ptaszyński, Brzyński, Bana-

chiewicz, Miśkiewicz, Jakimiński, Fularski, zawodnik testowany II, Paluch. Ponadto grali: Futa, Kalita, Krajewski, Makowski Niegowski, Rasiński, Świdorski, Wadowski i trzech zawodników testowanych. Trener: Robert Chmura

Na sztucznej murawie w Lubartowie Orleń Radzyń Podlaski pewnie pokonały Chelmiankę 4:2, mając po pierwszej części gry trzy bramki zapasu.

Jednego z goli dla Orleń zdobył Sebastian Kaczyński, który

trafił do Radzyna Podlaskiego z Sokoła Sieniawa. Na powrót do zespołu zdecydował się na zasadzie półrocznego wypożyczenia z Pogoni Siedlce Michał Kobiłka. Poza tym Mikołaj Raczynski, trener biało-zielonych sprawdzał trzech zawodników. W tym gronie był Holender, który może grać na skrzydle, jak i na boku obrony.

W Chelmianie wystąpił Dawid Brzozowski, kuszony przez GKS Katowice. Na murawie zameldował się też Kamil Duda z Górnika II Łęczna.

Orleń Radzyń Podl. - Chelmianka 4:2 (4:1)

Bramki: Mnatsakanyan, Kamiński, Kaczyński, Rycaj - Pryliński, Dziubiński

Orleń (I połowa): Ciolek - Chaliadka, Chyla, Mysza, Szymala, Kamiński, Mnatsakanyan, Rycaj, Kobiłka, Koszel, Kaczyński. (II połowa): Nowacki - Bryja, Rosiak, Korolczuk, zawodnik testowany I, Siudaj, Skrzyński, zawodnik testowany II, Cwik, zawodnik testowany III, Kuźma. Trener: Mikołaj Raczynski

Chelmianka (I połowa): Długosz - Janiszek, Budziński, Duda, Kanarek, Wołos, Bednara, Bonin, Wójcik, Grząd, Pryliński. (II połowa): Ciolek - Wiatrak, Janiszek, Mazurek, Duda, Brzozowski, Piekarski, Czulowski, Skoczylas, Dziubiński, Pryliński oraz Kahsay. Trener: Tomasz Złomańczuk

Podlasie Biała Podlaska najpierw uległo w sparingu Pogoni Siedlce 0:1, a następnie zwyciężyło Hetmana Zamość 6:1. ©©

WISŁA ZAGRAŁA W KIELCACH Z NOWYMI ZAWODNIKAMI

PIŁKA NOŻNA. Drugoligowa Wisła Puławy przegrała w pierwszym sparingu w okresie przygotowawczym. Podopieczni Mariusza Pawłaka ulegli na wyjeździe z pierwszoligową Koroną Kielce 1:2, tracąc bramkę w ostatniej akcji meczu.

Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

Mariusz Pawlak do gry desygnował praktycznie dwie różne jedenastki (z małymi wyjątkami). Nieoficjalne debiuty w „Dumie Powiśla” zaliczyli Jan Flak pozyskany z Sokoła Ostróda, Maciej Kona, ostatnio występujący w Chojniczance Chojnice oraz Portugalczyk Pedro Gaio.

Zabrakło jeszcze Ariela Wawarczyka, który leczył kontuzję, ale już wznowił indywidualne treningi. Nie było także najlepszego snajpera Wisły, Adriana Paluchowskiego.

Pierwsza połowa należała do gospodarzy, którzy prowadzili grę i częściej byli przy piłce. Korona dopięła swego w 39. minucie. Po zespołowej akcji piłkę w siatce umieścił Dawid Błanik.

Po zmianie stron szybko, bo w 52. min. strzałem z najbliższej odległości wyrównał Gaio. Zdobytą bramką zmobilizowała drugą z naszego regionu, która nie

pozwałała pierwszoligowcowi na poważniejsze zagrożenie pod swoim polem karnym.

Gdy wydawało się, że potyczka zakończy się remisem, w ostatniej akcji meczu sprytem wykazał się Piotr Malarczyk. ©©

Korona Kielce - Wisła Puławy 2:1 (1:0)

Bramki: Błanik 39, Malarczyk 90 - Gaio 52

Wisła (I połowa): Socha - Cyfert, Wiech, Bartosiak, Kuban, Kondracki, Lisowski, Drozdowicz, Daniel, Furtado, Flak; (II połowa) Kolotyło - Cheba, Gaio, Cyfert, Flak, Kacprzycki, Puton, Kona, Daniel, Banach, Drozdowicz. Trener: Mariusz Pawlak



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Piłkarze Wisły rozegrali w Kielcach pierwszy sparing

WYSOKA
WYGRANA

Piłkarki Górnika rozegrały sparing w trudnych warunkach

Piłkarki nożne lidera ekstraklasy, Górnika Łęczna zrewanżowały się za pierwszy przegrany sparing w tym roku, kiedy to uległy na wyjeździe niemieckiemu Turbine Poczdam aż 0:14. Tym razem podopieczne Roberta Makarewicza pokonały przed własną publicznością pierwszoligową Resovię 11:1. Dubletami popisały się Macleans Chinonyerem, Agata Guściora i Natalia Nestorowicz.

Od początku ton grze nadawały miejscowe i już w 8. minucie bramkarke przeciwniczek pokonała Macleans Chinonyerem. 180 sekund później było 2:0, a tym razem na listę strzelczyń wpisała się Milena Kazanowska. Jeszcze przed przerwą łączniarki strzeliły trzy gole. Trzy minuty po przerwie było już 6:0 po trafieniu Roksany Ratajczyk. Za chwilę wynik podwyższyła Oliwia Rapacka. Na kolejnego gola trzeba było czekać do 70. min. Wtedy samobójczą bramkę strzeliła jedna z zawodniczek przyjezdnych. Później Górnik nadal strzelał, a Resovia stać było tylko na honorową bramkę. – Mecz toczył się przy bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, na zmrożonym boisku, do którego piłkarki szybko się przystosowały – mówi Makarewicz.

©

Górniki Łęczna – Arini Resovia Rzeszów 11:1 (5:0)

Bramki dla Górnika: Macleans 8, 17, Kazanowska 11, Guściora 30, 32, Ratajczyk 48, Rapacka 54, samobójcza 70, Dębińska 71, Nestorowicz 76, 82

Górniki: Palińska – Górnicka (60 Kiepusza), Zawadzka (60 Litwiniec), Głęb, Kazanowska (60 Nestorowicz), Kaczor (60 Frontczak), Guściora (46 Szymczak), Jezioro (46 Skupień), Rapacka (60 Gliszczyńska), Ratajczyk (60 Dębińska), Macleans (46 Giętkowska).
Trener: Robert Makarewicz

AZS LUBLIN. Akademicka organizacja, zreżyszczająca sportowców - studentów, powstała 22 stycznia 1922 r.
Azetesiacy skończyli 100 lat

Kamil Wojdat

k.wojdat@kurierlubelski.pl

22 stycznia 1922 roku w murach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego do życia powołano Akademickie Koło Sportowe, a pierwszym jego przewodniczącym został kpt. Łolaczynski. W 100. rocznicę, w Kościele Akademickim KUL, odbyła się uroczysta msza święta, podczas której nastąpiło nadanie i poświęcenie sztandaru AZS Lublin.

– To jeden z najważniejszych punktów w naszym kalendarzu obchodów roku stulecia AZS Lublin. Przywiązujemy ogromną wagę do symboliki czy tradycji. Z nich czerpiemy inspirację. Naszym symbolem jest gryf. Ten jednoczy całe pokolenia. Jednoczy młodych sportowców, pracowników naukowych, całą społeczność akademicką. Poświęcenie i nadanie sztandaru odbywa się tu, gdzie nasza historia się rozpoczęła. To też element bardzo symboliczny i ważny dla nas – mówi wiceprezes AZS Lublin, Paweł Markiewicz.

We mszy świętej sprawowanej przez księdza arcybiskupa Stanisława Budzika wzięli udział między innymi prezes zarządu Akademickiego Związku Sportowego Alojzy Nowak oraz minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Obecni byli także przedstawiciele władz województwa lubelskiego i miasta Lublin.

Obchody stulecia AZS rozpoczęły się we wrześniu 2021 roku i potrwać do października. Ich zwieńczeniem będzie ogólnopolska uroczysta gala sportu akademickiego w Lublinie.

100 lat sukcesów

Utworzone przed 100 laty Akademickie Koło Sportowe szybko przemianowano na Akademicki Związek Spor-



Msza święta w Kościele Akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z okazji 100-lecia AZS Lublin

towy. Na początku utworzono trzy sekcje: lekkoatletyczną, szermierczą i piłki nożnej.

Sukcesy przyszły bardzo szybko, bo już podczas pierwszych Akademickich Mistrzostw Polski, które odbyły się w Krakowie. Tam lekkoatleta, Władysław Kozieł, sięgnął po złote medale w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. Niedługo po tych zmaganiach wywalczył brąz lekkoatletycznych mistrzostw Polski (dysk).

W następnych latach lubelski AZS święcił kolejne chwile chwały, głównie w dyscyplinach indywidualnych. Największym przedwojennym osiągnięciem drużynowym było wywalczenie akademickiego mistrzostwa kraju w koszykówce.

Dobre lata dla sportu przerwał wybuch II Wojny Świato-

wej. Akademicki Związek Sportowy poniósł nieocenione straty zarówno wśród działaczy, jak i zawodników. W 1939 roku rozstrzelany został profesor KUL-u, Czesław Martyniak. Śmierć ponieśli też lekkoatleci: Marian Sozański czy Stanisław Pęczalski. Taki tragedii było więcej.

Czasy powojenne nie były łatwe, ale AZS Lublin zaczął się odradzać. Największe sukcesy osiągała sekcja szermiercza. W 1954 roku Bohdan Przybyło został akademickim mistrzem Polski w szabli oraz brązowym medalistą we Floreecie. Siedem lat później wicemistrzem kraju juniorów został Andrzej Götner. Jednak największą gwiazdą okazał Arkadiusz Godel, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Monachium (1972) w drużynie floretowej.

– Do AZS trafiłem w 1963 roku i zacząłem uprawiać szermierkę. Pięć lat później zdobyłem uprawnienia do prowadzenia sekcji szermierczej. W naszej grupie był Arkadiusz Godel, który zdobył mistrzostwo świata juniorów we floreecie, a następnie drużynowo medal igrzysk olimpijskich. Jest to zatem bardzo bliski sukces mojemu sercu – wspomina to osiągnięcie prezes AZS Lublin, Zdzisław Targoński.

Warto odnotować, że AZS Lublin (w różnym wymiarze czasowym) miał swoich przedstawicieli w najwyższych klasach rozgrywkowych, jeśli chodzi o gry zespołowe. Tu wyróżnić można choćby drużyny koszykówki, rugby, tenisa stołowego czy siatkówki. Przy tej ostatniej dyscyplinie nie sposób nie zatrzymać się przy postaci Tomasza Wójtowicza.

– Także on przeszedł przez AZS Lublin. Tomasz Wójtowicz to wielka postać, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Montrealu w 1976 roku, czy mistrz świata z 1974 roku – mówi prezes Zdzisław Targoński.

Laury w barwach AZS zdobywał także świetny trójkoszek, Andrzej Sontag. W 1974 roku podczas mistrzostw Europy w Rzymie wywalczył brązowy medal. Lekkoatleta sięgnął także po medale imprez krajowych, zostając między innymi halowym mistrzem Polski.

Wydaje się, że ostatnia dekada to najlepszy czas w historii organizacji. Sukcesów było wiele, a do najważniejszych zaliczyć należy medale olimpijskie Małgorzaty Hołub-Kowalik (złoto i srebro) oraz Malwiny Kopron (brąz) podczas zeszłorocznych zmaganiach w Tokio.

AZS Lublin jest wyjątkowym punktem na sportowej mapie Polski. Przygodę z nim rozpoczynają nie tylko sportowcy z regionu, ale coraz chętniej jego barw bronią też zawodnicy, którzy dołączają tu na zasadzie transferów. W czym tkwi sekret?

– Myślę, że tajemnicą naszego sukcesu jest atmosfera, którą tworzą ludzie. To przyciąga do nas zawodników, sponsorów, władze miasta i województwa. Wszyscy widzą, że wykonujemy dobrą robotę, która przekłada się na wyniki sportowe. Pragnę podkreślić, że oprócz tego sportu na najwyższym poziomie, skupiamy się przede wszystkim na sporcie dla studentów, którzy chcą aktywnie spędzać czas. Prowadzimy rozgrywki międzyuczelniane, w których można się realizować. Dzięki temu dołącza do nas wiele osób, a z nich możemy wyłaniać potencjalne talenty – wyjaśnia prezes Targoński.

©



Zawodnicy sekcji lekkoatletycznej AZS Lublin



Członkowie sekcji narciarskiej AZS Lublin. Zdjęcie wykonane w 1951 roku przed barakiem AZS przy ul. Obrońców Pokoju w Lublinie

W Pekinie COVID ma się nie przecisnąć

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl



Pekin 2022

Stosowana przez Chiny strategia „zero COVID” ma pomóc w bezpiecznym rozegraniu igrzysk. Natomiast wątpliwości sprawa dedykowana uczestnikom aplikacja na urządzenia przenośne.

Zasady i obostrzenia w Pekinie mają być bardziej rygorystyczne niż były pół roku temu w Tokio przy okazji letnich igrzysk. Już wiele miesięcy temu chińscy organizatorzy zapowiedzieli, że zimowe zmagania odbędą się bez udziału zagranicznych kibiców. Na trybunach mają się pojawić tubylcy, ale bilety nie trafiły (i już nie trafią) do otwartej sprzedaży. Będą to „zaproszone lokalne grupy widzów”, które zobowiązały się przed, w trakcie i po wydarzeniu sportowym przestrzegać rygorystycznych środków zapobiegawczych.

Dla uczestników igrzysk - sportowców, mediów, obsługi - zostały stworzone oddzielne

bańki, w których codziennie będą poddawani testom na obecność koronawirusa. Wejdą do nich osoby w pełni zaszczepione lub takie, które podejmą się 21-dniowej kwarantanny. Co istotne, jeśli ktoś do tej bańki wejdzie, to nie będzie mógł jej opuścić nawet na moment. Jeśli ktoś zrobi to przedwcześnie, będzie musiał pożegnać się z akredytacją. Ta zasada dotyczy także chińskich pracowników i wolontariuszy, którzy zostaną umieszczeni w hotelu i w trakcie igrzysk

Igrzyska olimpijskie w Pekinie odbędą się w dniach 4-20 lutego. Sportowcy będą rywalizować w 109 konkurencjach w 15 dyscyplinach

nie będą mieli fizycznego kontaktu ze światem zewnętrznym, także z rodziną.

Organizatorzy tradycyjnie stworzyli olimpijską komunikację, która ma ułatwić przemieszczanie się na obiekty. W Pekinie ma ona być jeszcze bardziej odizolowana od miejscowego ży-



Zmagania podczas igrzysk olimpijskich z trybun obejrzą tylko grupy lokalnej społeczności

cia. Do tego stopnia, że władze zaleciły unikania kontaktu nawet w razie wypadku drogowego. Organizator igrzysk miał nawet zadbać o to, że śmieci ze wspomnianych baniek będą przechowywane na tymczasowych składowiskach, aby zapobiec infekcji krzyżowej.

Jak na razie raporty covidowe w Chinach pokazują, że strategia „zero COVID” przynosi pozytywne efekty, choć jest ona niekiedy brutalna. Kraju od dawna nie mogą odwiedzać obcokrajowcy, ograniczone zostały podróże między miastami, a w niektórych z nich także między

dzielnicami. Takie podróże są możliwe tylko pod ścisłą kontrolą i z surowymi karami dla tych, którzy złamią zasady. Natomiast miejscowości, w których wykryto przypadki koronawirusa... zostały zamknięte.

Efekt? Według danych „Our World in Data” do 21 stycznia

w Chinach odnotowano 105,5 tys. zakażeń (73 na milion mieszkańców). W Polsce - 4,44 mln (117,5 tys.), w Wielkiej Brytanii - 15,75 mln (230,8 tys.), a w USA - 70,21 mln (210,9 tys.). Jeśli chodzi o zgony, w Chinach zmarło 4636 osób (trzy na milion!), w Polsce - 103,6 tys. (2,7 tys.), w Wielkiej Brytanii - 153,6 tys. (2,3 tys.) i w USA - 864,5 tys. (2,6 tys.).

Ponadto w trakcie igrzysk w monitorowaniu sytuacji ma pomóc dedykowana aplikacja na urządzenia mobilne, którą mają zainstalować wszyscy uczestnicy. Mają się w niej znaleźć wszystkie niezbędne informacje zdrowotne i wydarzeniowe. Problem w tym, że kanadyjscy naukowcy z Citizen Lab znaleźli w oprogramowaniu lukę w zabezpieczeniach. Jej użytkownicy mają być nie tylko narażeni na ataki z zewnątrz, ale też w łatwy sposób monitorowani przez chińskie państwo. Organizatorzy przekonują, że oprogramowanie jest bezpieczne. Jednak władze niektórych krajów, m.in. USA, zalecają, by ich sportowcy - i nie tylko - nie zabierali osobistych urządzeń, a na czas igrzysk zaopatrzyli się w sprzęt, który po wydarzeniu będą mogli wyrzucić. ©

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/ISTOCK

AUTOPROMOCJA

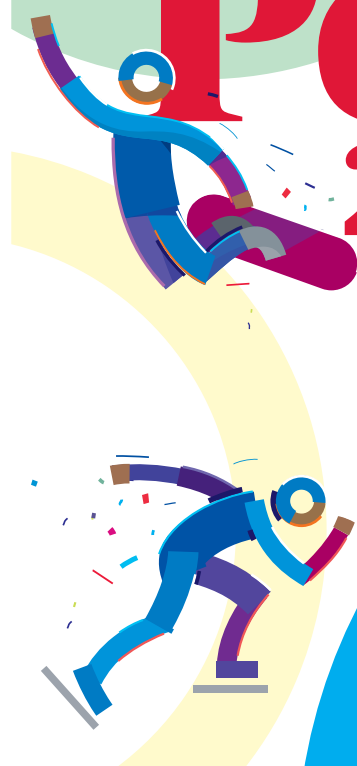


Już za tydzień
w poniedziałek 31 stycznia,
specjalny dodatek



Pekin 2022

Przewodnik olimpijski

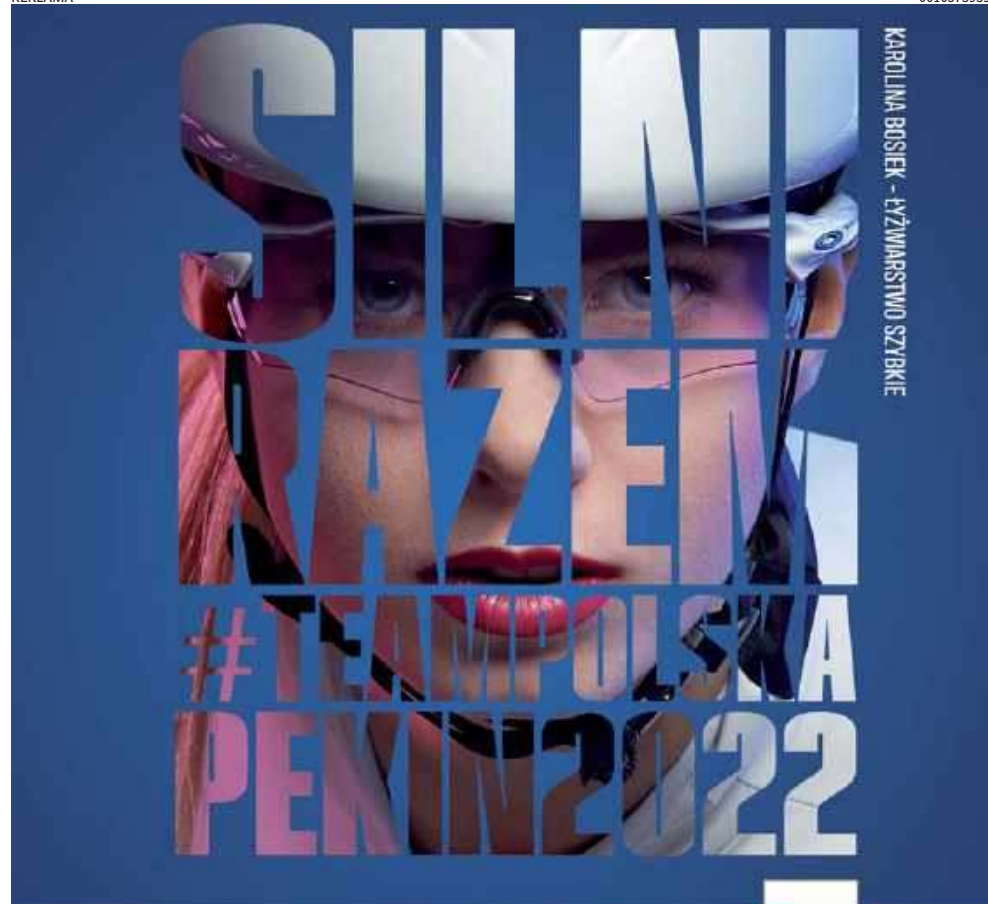


Kibicujmy
reprezentantom
Polski!



REKLAMA

0010375959



SPONSORZY I PARTNERZY PKOl I POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ



POLSKA
OLIMPIJSKA

SPORTOWIEC ROKU. 25 lutego ogłosimy dziesiątkę najlepszych sportowców województwa lubelskiego w 2021 roku

KAPITUŁA WYBRAŁA NAJLEPSZYCH

Krzysztof Nowacki

k.nowacki@kurierlubelski.pl

My już wiemy, kogo kapituła Plebiscytu Sportowego wybrała sportowcem 2021 roku. Z ogłoszeniem wyników wstrzymaliśmy się jednak do uroczystej gali, na której zgodnie z tradycją wręczymy wyróżnienia i przedstawimy dziesiątkę najlepszych sportowców województwa lubelskiego.

Wybór najlepszych sportowców nigdy nie był zadaniem łatwym, ale od 1962 roku, gdy po raz pierwszy nasza redakcja wyłoniła plebiscytową dziesiątkę, cieszyła się uznaniem i prestiżem środowiska sportowego. - Plebiscyt Sportowy Kuriera Lubelskiego to najbardziej prestiżowy ranking sportowców w naszym województwie. Jego największym walorem jest to, że poświęcony jest sportowcom wszystkich dyscyplin na różnych szczeblach rywalizacji. Niewątpliwie prestiżu dodaje mu także kapituła, w której zasiadają ludzie sportu o niekwestionowanym autorytecie. Cieszy nas, że już 60. raz będziemy mogli wyróżnić najwybitniejszych sportowców naszego regionu - podkreśla Wojciech Pokora, redaktor naczelny Kuriera Lubelskiego.

Obrady kapituły plebiscytu w redakcji Kuriera pokazały, jak w indywidualny sposób potrafimy postrzegać sukcesy sportowców i szeregować ich wartość. Wybór każdego sportowca do dziesiątki poprzedzała więc długa dyskusja i wnikliwe analizowanie dokonań w ostatnich 12 miesiącach.

- To był dobry rok, tym bardziej, że świętowaliśmy sukcesy na igrzyskach olimpijskich, co rzadko nam się zdarza. Było wiele emocji, szczególnie przy startach naszej lekkoatletki Beaty Hołub-Kowalik - przypo-



Kapituła plebiscytu spotkała się w gabinecie prezesa Kuriera Lubelskiego. Nie każda decyzja zapadła jednogłośnie, ale wszystkie były poprzedzone merytoryczną dyskusją i wymianą opinii

mina Janusz Pożak, w przeszłości znakomity kolarz i laureat naszego plebiscytu, a dzisiaj organizator Święta Roweru w Lubartowie.

- Medal olimpijski, to najcenniejsze trofeum dla sportowca. Do tego startu przygotowuje się cztery lata i każdy medal mistrzostw świata chętnie zamieniłby na ten olimpijski. To duże osiągnięcie i taki sportowiec zasługuje na szczególne docenienie - dodaje Pożak.

Olimpijskie sukcesy polskich sportowców, w tym przedstawicieli Lubelszczyzny, szczególnie cieszyły Urszulę Jaros, prezeskę Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. - To był cudowny rok dla lekkoatletyki. Dziewięć olimpijskich medali, w tym trzy dla Lubelszczyzny. Tego jeszcze nie było, więc radość jest ogromna - mówi Urszula Jaros, która w przeszłości również była laureatką plebiscytu i nie ma wątpliwości, że ta forma wyróżnienia sukcesów jest bardzo ważna dla sportowców.

- W 1983 roku zajęłam w plebiscycie drugie miejsce. Przegrałam tylko z ciężarowcem, Andrzejem Mąką, chociaż w ocenie wielu trenerów i działaczy, to ja powinnam wtedy wygrać. To było dla mnie bardzo ważne i do dziś pamiętam tamtą atmosferę, scenę i odbieranie nagród. Docenienie w tym plebiscycie jest bardzo ważne dla każdego zawodnika - uważa Urszula Jaros.

Na olimpijski medal województwo lubelskie czekało aż 33 lata, od igrzysk w Seulu w 1988 roku. Długie wyczekiwanie wynagrodziły fanom w regionie Małgorzata Hołub-Kowalik oraz Malwina Kopron. - Cieszy szczególnie medal Malwiny Kopron, bo to puławianka. Ale pamiętajmy też o wspaniałym wyniku Oli Mirosław, która była o krok od medalu, ale ustanowiła rekord świata - podkreśla Artur Domański, dyrektor Departamentu Promocji, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego województwa lubelskiego.

Niewiele mniej, bo 30 lat, czekaliśmy na kolejny sukces lubelskich żużlowców, którzy w minionym roku powtórzyli wicemistrzostwo Polski z sezonu 1991.

- Sukcesy w sportach drużynowych, to nie tylko srebrny medal żużlowców, ale mieliśmy także kilka awansów. Na przykład siatkarze LUK awansowali do najwyższej klasy rozgrywkowej. Nie należymy do regionów najbardziej zasobnych, ale możemy pochwalić się chyba największą liczbą drużyn w najwyższych klasach rozgrywkowych - dodaje Artur Domański, reprezentujący podczas obrad kapituły marszałka województwa lubelskiego, Jarosława Stawiarskiego.

Oprócz siatkarzy z awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej cieszyli się również piłkarze Górnika Łęczna, a w gronie nominowanych znalazł się najlepszy strzelec zielono-czarnych, Bartosz Śpiączka. - Mocna osobowość na boisku i jako były trener mogę powiedzieć, że ciężko

się gra przeciwko takiemu na-pastnikowi. Jest przy tym bardzo skuteczny i będę trzymał kciuki za niego - mówi Zbigniew Bartnik, prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Do kapituły plebiscytu, której przewodził Dariusz Kołacz, prezes Oddziału Polska Press w Lublinie, zaprosiliśmy również prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka oraz prezesa Klubu Środowiskowego Akademickiego Związku Sportowego w Lublinie, Zdzisława Targońskiego. Niestety, w ostatniej chwili obowiązki uniemożliwiły im uczestnictwo w obradach. Obaj panowie natomiast przesłali nam swoje propozycje najlepszej dziesiątki.

Gala Mistrzów

Nazwiska sportowców wybranych do plebiscytowej dziesiątki oraz laureatów wyróżnionych w dodatkowych kategoriach już poznaliśmy. Zostaną one na razie jednak wyłącznie do wiadomości redakcji, a zwycięzców ogłosimy na uroczystej Gali.

- Odbędzie się duża gala podsumowująca 60. jubileuszowy Plebiscyt Sportowy Kuriera Lubelskiego. Uroczystość uświetnią liczne występy artystyczne oraz muzyka na żywo - zaprasza Karolina Rudnicka, kierownik działu marketingu Kuriera Lubelskiego.

W specyficznych czasach, w których przyszło nam żyć, nie jest łatwo zaplanować tak duże wydarzenie, ale liczymy, że w zdrowiu spotkamy się 25 lutego w hotelu Victoria w Lublinie. - Stale obserwujemy sytuację epidemiologiczną w Polsce i na świecie, mamy nadzieję, że w tym roku uda nam się na żywo nagrodzić najlepszych sportowców województwa lubelskiego - dodaje Karolina Rudnicka. ©©

NOMINACJE

LAURA BERNAT (AZS UMCS Lublin - pływanie)

KONRAD CZERNIAK (AZS UMCS Lublin - pływanie)

MARTINA FASSINA (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - koszykówka)

MAŁGORZATA HOŁUB-KOWALIK (AZS UMCS Lublin - lekkoatletyka)

KAMIL JASTRZĘBSKI (SKB Kraśnik - lekkoatletyka)

MICHAŁ JURECKI (Azoty Puławy - piłka ręczna)

MALWINA KOPRON (AZS UMCS Lublin - lekkoatletyka)

KATARZYNA KRAWCZYK (Cement Gryf Chełm - zapasy)

DOMINIK KUBERA (Motor Lublin - żużel)

MARCIN LEWANDOWSKI (AZS UMCS Lublin - lekkoatletyka)

ANHELINA ŁYSAK (Cement Gryf Chełm - zapasy)

ANGELIKA MACH (AZS UMCS Lublin - maraton)

MIKKEL MICHELSEN (Motor Lublin - żużel)

ALEKSANDRA MIROSLAW (Kotłownia Lublin - wspinaczka sportowa)

GRZEGORZ PAJĄK (LUK Lublin - siatkówka)

IZABELA PASZKIEWICZ (AZS UMCS Lublin - biegi)

ROMANA ROSZAK (MKS FunFloor Perła Lublin - piłka ręczna)

MONIKA SKINDER (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski - biegi narciarskie)

MICHAŁ SOCZYŃSKI (Stara Szkoła Boks Lublin - boks)

BARTOSZ ŚPIĄCZKA (Górniki Łęczna - piłka nożna)

KINGA WOJTASIK (AZS UMCS TPS Lublin - siatkówka plażowa)

Kapituła wyróżniła też sportowców niepełnosprawnych oraz nagrodziła w kategoriach: sport młodzieżowy, trener roku, drużyna roku, impreza roku.

PARTNER



PATRONI MEDIALNI



PATRONAT HONOROWY

PATRONAT HONOROWY

PREZYDENT MIASTA LUBLIN
KRZYSZTOF ŻUKPatronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Jarosława Stawiarskiego